

POGODA
Dziś możliwe opady śniegu, temperatura 32 stopnie, wiatry wschodnie 10-20 mil na godzinę. W nocy też śnieg, temperatura 25 stopni.
Jutro temperatura 34 stopni z możliwością opadów śnieżnych.
Wschód 6:18, zachód 5:47.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 44 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 6 Marca (March 6), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 25c

RZĄD ZMUSZONY DO INTERWENCJI

Bezpieka Aresztuje i Nęka

Zapewnienia Wobec Kenii

Washington (UPI) — Rzecznik rządu amerykańskiego oświadczył, iż Stany Zjednoczone nadal będą dostarczać Kenii broni i nieść pomoc finansową, podczas gdy embargo na dostawy sprzętu wojskowego do Somalii będzie ściśle przestrzegane. Celem polityki USA jest ograniczenie konfliktu w Ogadenie tylko do tego rejonu. Prezydent Carter wystosował jednocześnie pod adresem Sowietów ostrzeżenie, że ingerencja ZSRR w sprawy wewnętrzne państw afrykańskich i czynne wspomaganie Etiopii przeciwko Somalii, mogą zaprzepaścić ratyfikację ewentualnego porozumienia o zahamowaniu wysycu zbrojnego pomiędzy dwoma macarstwami.

Podczas wizyty kenijskiego wiceprezenta w Białym Domu, Carter oświadczył, iż USA dostarczą rządowi w Nairobi m. in. także nowoczesnych myśliwców typu F-5.

Prezydent oznajmił, iż otrzymał zapewnienia od Związku Radzieckiego oraz od junty wojskowej Etiopii, że oddziały etiopskie nie mają zamiaru przekroczenia granicy somalijskiej. Rząd amerykański ponadto zwrócił się do prez. Somali Siad'a Barre'a, aby ten zechciał wycofać wojska tego kraju z etiopskiej prowincji Ogaden oraz żeby uznał nienaruszalność granic z sąsiadującą Kenią.

Departament Stanu podaje, iż dopóki trwają walki t. zw. Rogu Afryki, Stany Zjednoczone nie będą dostarczać broni ani Somalii ani też dla Etiopii.

Ujemny Bilans Handlowy

Washington (UPI) — Jak podaje Departament Handlu, zarówno import jak i eksport znalazły w pierwszym miesiącu br. w porównaniu z grudniem ub. roku. Niekorzystna proporcja między dwoma stronami bilansu handlowego pozostała jednak bez znaczących zmian, t. zn. import w dalszym ciągu przewyższa eksport — w styczniu o sumę \$2.38 miliarda. Jako główną przyczynę takie wysokie kosztów importu podaje się konieczność sprowadzania, w coraz to większych ilościach, ropy naftowej. Import tego surowca zwiększył się w w/m miesiącu aż o 4 proc. Wydatki na ropę naftową cytuje się z kolei jako główną przyczynę ostatnich trudności dolara na rynkach giełdowych za granicą.

Stycyniowy deficyt jest 20 z rzędu ujemnym bilansem handlowym w miesięcznych sprawozdaniach.

O Mandaty Poselskie Dla Dyst. Columbia

Washington (UPI) — Izba Niższa Kongresu głosowała w stosunku 289-127 za przyznaniem federalnych mandatów poselskich reprezentacji Dystryktu Columbia. Zgodnie z projektem, rejon stolicy miałby wówczas prawo wystąpienia na Kapitolu dwóch swoich kongresmanów oraz dwóch senatorów.

Aczkolwiek projekt został bez trudu aprobowany przez Izbę Niższą, twierdzi się, że opozycja w Senacie jest daleko silniejsza wobec wniosku przyjęcia w izbach ustawodawczych reprezentantów dystryktu na pełnych prawach. W chwili obecnej, tylko w Izbie Niższej jest t. zw. obserwator reprezentujący "District of Columbia".

Senator Edward Kennedy (D-Mass.) oraz 17 innych członków Izby Wyższej zapowiada poparcie wniosku.

Wolnościowych Działaczy KSS-KOR

Dziekan Uniwersytetu Współdziała z Ubekami

Londyn. (DP) — W sobotę aresztowano w Warszawie trzeciego z kolei wybitnego członka Komitetu Społecznej Samoobrony (KOR) i zarazem organizatora Towarzystwa Kursów Naukowych — Jana Lityńskiego.

W ten sposób w rękach Bezpieki znalazło się już 14 wolnościowców.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że obecnie akcja Bezpieki przeciwko rozpoczynającemu się w kulku wielkich miastach niecenzurowanym i bezstronnym wykładom na tematy polityczne, literackie, społeczne i kulturalne rozprętała się na dobre.

Wydaje się, że tym razem dochodzi do prawdziwej konfrontacji i że reżym jest zdecydowany uniemożliwić powstanie niezależnego zastępującego propagandę ośrodka wolnościowej a zarazem opozycyjnej myśli politycznej, naukowej i kulturalnej.

Jan Lityński został aresztowany w sobotę w Radomiu w czasie zebrania redakcyjnego wolnościowego czasopisma "Robotnik," którego jest redaktorem. Wraz z nim aresztowano jednego ze współredaktorów tego pi-
(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Ofensywa Etiopska w Ogaden

Nairobi. (UPI) — Dowództwo etiopskie komunikuje, że jego wojska zajęły miasto Jijiga. Uderzenie na to miasto w górach zapoczątkowało od dawna oczekiwaną ofensywę wojsk etiopskich.

Dowództwo somalijskie przyznaje, że w rejonie Jijiga toczy się wielka bitwa, ale nie mówi o zajęciu miasta przez wojska etiopskie. Według komunikatów somalijskich, obrońcy miasta odparli ataki etiopskie, niszcząc wiele czołgów i trzy samoloty.

Komunikat etiopski głosi, że siły etiopskie "zmiażdżyły" somalijskich obrońców, którzy ponieśli "katastrofalne straty".

Niektóre źródła donoszą, że sowiecko-kubańscy sojusznicy Etiopii przeprowadzili masowy przerzut czołgów i piechoty w rejon Jijigi.

Oficjalne komunikaty podane do wiadomości w Addis Abebie i przez ambasady etiopskie w Londynie i Rzymie głoszą, że "inwazja siły reżimu w Mogadiszu została pokonana i poniosły katastrofalne straty. Niedobitki somalijskie wycofują się w popłochu lub poddają się wojskom etiopskim".

Wobec sprzecznych komunikatów nie wiadomo jak naprawdę wygląda sytuacja w rejonie Jijigi. Obydwie strony przyznają, że siły etiopskie wzmocnione przez około 11,000 Kubańczyków i masowe dostawy czołgów, samolotów i innych broni przez Rosję Sowiecką, rozpoczęły od dawna oczekiwaną ofensywę, której celem jest odzyskanie prowincji Ogaden, zamieszkałej w większości przez Somalisów.

Wieżenie Za Pogróżki

East St. Louis. (UPI) — Phillip H. Broadwell, lat 31, został skazany na 8 lat więzienia przez sąd federalny za napisanie dwóch listów do Białego Domu, w których groził życiu Prezydenta. Broadwell napisał obydwa listy w czasie swego pobytu w więzieniu stanowym, gdzie odsiadywał karę za zbrojny rabunek.



Prawie 800 Osób Na Bankiecie "Dziennika Związkowego"

Sobotni Jubileuszowy Bankiet "Dziennika Związkowego", jaki został zorganizowany wysiłkiem środowiska społeczno-organizacyjnego Polonii w Chicago z okazji 70-lecia pisma, był pięknym sukcesem. Prawie 800 osób, reprezentujących różne organizacje i kręgi obywatelskie, uczestniczyło w imprezie, mającej przynieść pomoc dla jednego w Chicago dziennika w języku polskim.

W atmosferze przyjacielskiej, będącej wyrazem zrozumienia roli i znaczenia pisma dla życia Polonii, uczestnicy bankietu z uznaniem przyjmowali wywody mówców, podkreślających potrzebę stałej troski o los i byt pisma, które w swojej służbie informacyjno-prasowej uwzględnia potrzeby i interesy wszystkich zorganizowanych ośrodków naszego społeczeństwa w Chicago, jak też stara się prezentować te wszystkie problemy i sprawy, jakie wchodzą w zakres zainteresowań Polonii Amerykańskiej.

Program

Bankiet otworzyła przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego, wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz, witając obecnych oraz podkreślając, że sukces imprezy bankietowej jest rezultatem wytrwałej i ofiarnej pracy pań z wielu organizacji. Wyraziła też wdzięczność za tę współpracę i zabiegł na rzecz powodzenia bankietu.

Inwokację odmówił ks. Biskup Alfred Abramowicz, a następnie członkinie Komitetu Organizacyjnego oraz przewodniczące i współprzewodniczące różnych komitetów specjalnych przedstawiła sekretarz gen. ZNP, Władysława Kubiak.

Nowak i Zielińska

Wyrazem solidarności w stosunku do zagadnienia pomocy dla pisma były przemówienia wiceprezesa Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, Stanisławy Nowak oraz prezesa Związku Polek w Ameryce, Heleny Zielińskiej, które współdziałały w pracy na rzecz bankietu jako współprzewodniczące Komitetu Organizacyjnego.

Wiceprezeskę Nowak przedstawiła pani Kubiak, a prezeskę Zielińską wiceprezes ZNP Józef Gajda.

Panie Nowak i Zielińska silnie podkreśliły, że społeczeństwo polonijne ma obowiązek zjednoczenia swoich sił na rzecz utrzymania "Dziennika Związkowego" jako szczególnie ważnego rzecznika aspiracji i interesów Polonii. (Przemówienia te opublikujemy w ramach dalszych sprawozdań z przebiegu imprezy.)

Gości ze świata politycznego przedstawił skarbnik ZNP Edward Moskal, a następnie życzenia dla pisma i jego współpracowników redakcyjnych złożył przybyły specjalnie na bankiet z Detroit redaktor naczelny "Dziennika Polskiego", Stanisław Krajewski, który apelował do społeczeństwa polonijnego w Chicago, aby zapewniło byt "Związkowemu", który — podobnie jak i inne polonijne pisma — jest nie tylko piśmie służącym naszej grupie etnicznej, ale też spełniającym ważne zadania na rzecz interesów Stanów Zjednoczonych.

Red. Krajewski wspominał, że w przyszłym roku detroicki "Dziennik Polski" będzie obchodził 75-lecie swego istnienia. Dodał też, że w bankiecie uczestniczący prezes wydawnictwa detroickiego i redaktor działu w języku angielskim, Adam Sarnacki. Mazewski

Obszerne przemówienie w obu językach wygłosił prezes ZNP i KPA oraz przewodniczący dyrekcji Wydawnictw Związkowych, Alojzy Mazewski.

Wyrażając podziękę za tak silne poparcie bankietu, co jest wyrazem solidarnego skupienia sił Polonii na rzecz sprawy pomocy pismu, prezes Mazewski przedstawił w słowach pełnych powagi konieczność zapewnienia przyszłości pisma przez całe społeczeństwo, jak też wskazał, jak katastrofalnie odbiły się na interesach Polonii brak jej jedynego organu prasowego w Chicago. (Przemówienie Prezesa podamy w pełnym brzmieniu, jak też omówimy ich znaczenie dla dalszej akcji, mającej na celu rozwiązanie bieżących trudności wydawniczych "Związkowego".)

Uchonorowani

W dalszej części programu grono byłych współpracowników redakcji i administracji, będących obecnie na emeryturze, zostało uhonorowane specjalnymi deklaracjami uznania. Pamiątkowe trofea z tekstami, podkreślającymi zasługi byłych pracowników, wręczył wyróżnionym zarządcą Wydawnictw dr Edward Różański i red. naczelny pisma, Jan Krawiec. Uczestnicy imprezy bankietowej odśpiewali na cześć wyróżnionych tradycyjne "Sto lat".

Na zakończenie programu modlitwę odmówił ks. Biskup Franciszek Rożniński, Ordynariusz Diecezji Kościoła Narodowego.

Po programie odbyła się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry pod dyktando Joe "Pat" Paterka.

Ciekawe Odkrycia Biologów

Washington (UPI) — Ostatnie znaleziska skamieniałości na Antarktydzie w zupełności potwierdzają naukową hipotezę, według której Antarktyda, Australia, Afryka, Południowa Ameryka oraz Półwysep Indyjski były — jakieś 230 milionów lat temu — jednym kontynentem.

Ekipa naukowców pod kierownictwem Johna Cosgriffa natknęła się na skamieniałe szczątki gadów i płazów, których ślady istnienia stwierdzono również na w/w kontynentach.

Tito Przybywa z Oficjalną Wizytą Rządową

Washington (UPI) — Josip Broz Tito, jedna z ostatnich, kluczowych postaci w okresie II Wojny Światowej, przybywa dziś do Washingtonu z oficjalną wizytą rządową. Rozpocznie on serię rozmów z prezydentem Carterem oraz przedstawicielami rządu w sferze polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Tito, który liczy obecnie 85 lat, jako szef rządu Jugosławii jest powszechnie uważany za ważny element w kształtowaniu stosunków między Wschodem a Zachodem. Jego wpływy w krajach t. zw. Trzeciego Świata są również oczywiste.

Czynnikami rządowe twierdzą, iż Tito ma złożyć skromne zamówienie na dostawę broni amerykańskiej. Obecne transakcje wojskowe z Jugosławią opiewają na sumę \$275,000 — co przy sprzedaży broni jest bezwzględnie raczej nominalną sumą.

Aczkolwiek od lat 1940-ych rząd Jugosławii działał samodzielnie i poza sowieckim blokiem komunistycznym, polityka zewnętrzna jaką Tito prowadzi nie wiele różni się od tej, lansowanej przez Kreml i państwa Paktu Warszawskiego.

Andreotti Tworzy Nowy Rząd

Rzym. (UPI) — Chrześcijański demokrat Giulio Andreotti utworzył nowy rząd korzystający z poparcia komunistów, by skończyć 49 dni trwający kryzys polityczny. Stany Zjednoczone są przeciwnie włączaniu komunistów do rządu włoskiego lub dania im silnego głosu.

Andreotti konferuje z przywódcami związków zawodowych i ma jeszcze odbyć konferencje z przedstawicielami przemysłu, by uzgodnić z nimi plany ekonomiczne i uzyskać współpracę.

Komuniści początkowo domagali się stanowisk w rządzie. Ostatnio zgodzili się popierać rząd mniejszości chrześcijańsko-demokratycznej za cenę silnego głosu w decyzjach rządu. Chrześcijańscy demokraci godzą się na warunki komunistów, mimo ostrzeżenia Departamentu Stanu z 12 stycznia br. Stany Zjednoczone wyraziły opozycję do wzrastających wpływów komunistów w rządzie włoskim, dodając, że należy zredukować a nie zwiększać wpływy marksistów.

Komuniści spowodowali upadek poprzedniego rządu premiera Andreotti w dniu 16 stycznia, wycofując swoje nieoficjalne poparcie. Wczoraj na wiecu robotników w Neapolu, sekretarz partii komunistycznej Berlinguer zapowiedział, że zostanie wybrany na zakończenie długiego kryzysu politycznego i że "wkrótce zostanie utworzony nowy rząd, popierany i kontrolowany przez większość inną niż poprzednio".

Komuniści mają 34.5 proc. głosów w parlamencie, chrześcijańscy demokraci 38.8 proc. głosów.

W Celu Zakończenia Strajku

Górnicy Odrzucają Tymczasowy Kontrakt

Washington (CT) — Strajkujący już od 90 dni górnicy kopalni węgla odrzucili zdecydowaną większością głosów proponowany kontrakt, zmuszając tym samym rząd do podjęcia odpowiednich kroków w nowo zaistniałej sytuacji. Prezydent Carter ma rzekomo skorzystać z przywileju gwarantowanego ustawą Tafta i Hartley'a — i za pośrednictwem sądu nakazać górnikom powrót do pracy. Zachodzą jednak obawy, że szerokie rzesze spośród 160 tysięcy uczestników strajku zignorują nakaz federalny. Prezes związku zawodowego Arnold Miller obawia się, iż może dojść do gwałtownych starć z chwilą kiedy rząd zechce zmusić górników do podjęcia pracy bez kontraktu.

W wypadku zignorowania nakazu wydanego przez Prezydenta, kierownictwo związku oraz kontynuujący strajk narażą się na konsekwencje prawne.

W Washingtonie twierdzi się, że Carter wyda nakaz zakończenia strajku.
(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Dalszy Spadek Wartości Dolara

Tokio (UPI) — Dziś kurs dolara osiągnął najniższy kurs w historii. W piątek, gdy zamykano giełdę, płacono za dolara 237.15 jena. Dziś na 10 minut przed zamknięciem giełdy płacono za dolara 235.20 jena. Poprzednio najniższy kurs zanotowano 4 stycznia, gdy płacono 237.00 jena.

Rekordowego spadku dolara nie powstrzymała na wielką skalę interwencja Banku Japońskiego, który kupił \$400 milionów z rzuconych na giełdę 825 milionów dolarów. Ekspertci przewidują, że wartość dolara spadnie do 230 jena. Przedstawiciele japońskich firm samochodowych Toyota, Honda i Datsun mówią, że będą zmuszeni podnieść cenę swoich samochodów sprzedawanych w Stanach Zjednoczonych.

Przedstawiciel Banku Japońskiego twierdzi, że spadek wartości dolara został spowodowany ogromnym deficytem handlowym Stanów Zjednoczonych, który w styczniu wyniósł \$2.4 biliona, zbyt dużym strajkiem górników węglowych i wielką nadwyżką eksportu nad importem Japonii.

Lewica Góra We Francji

Paryż. (UPI) — Ostatnie badania opinii publicznej wykazało, że koalicja socjalistów z komunistami ma przewagę nad innymi partiami. Wyniki badania nastrojów skłoniły premiera Raymonda Barre do ostrzeżenia wyborców przed "ryzykiem" odwołania władzy lewicy.

Badania nastrojów przeprowadził Instytut Luis Harris. Wykazało ono, że koalicja socjalistów z komunistami opowiada się 52 procent za partiami, z innymi partiami 45 procent. Pozostali byli nie zdecydowani. Dziennik "Le Matin" przewiduje, że w nowym parlamencie koalicja lewicowa będzie miała większość 45 głosów.

Lewicowa koalicja nie jest jednak jednolita i różnice poglądów na różne zagadnienia, szczególnie obronę kraju i rozmiary upaństwowienia gospodarki, są znaczne. Również nie jest pewne, czy socjaliści i komuniści pójdą razem do wyborów w dniu 19 marca, czy też osobno. Konferencja socjalistów z komunistami w sprawie ustalenia wspólnego programu, który byłby przedłożony wyborcom w ostatnich dniach przed wyborami, została zerwana.

Uwaga, Utalentowani!

Heritage Club of Polish Americans wspólnie z Council of Fine Arts organizuje w dniach od 1 do 5 maja br. w Daley Center w śródmieściu, Polski Festiwal, którego celem będzie zaprezentowanie wszystkim mieszkańcom Chicago dziedzictwa kulturalnego Polaków w zakresie sztuki, rzemiosła, muzyki i tańca.

3 maja odbędą się dwugodzinne występy wokalne i taneczne; na wystawie którą przygotowują organizatorzy znajdują się wycinanki, ręczne robotki szydełkowe rzeźby w drzewie i cały szereg innych przedmiotów.

Heritage Club of Polish Americans apeluje do wszystkich osób wyposażonych przez naturę w zdolności artystyczne do czynnego włączenia się w przygotowanie festiwalu. To aby wypadł jak najlepiej, jest naszą wspólną ambicją.

Zainteresowani pisać mogą na adres: Heritage Club of Polish Americans, P.O. Box 48124, Chicago, Ill. 60648 lub dzwonić do pani Lee Jasieńskiej Herbert, pod nr. 775-9595.

Wystawa Fotografiki w Chicagowskim Towarzystwie Historycznym

W dniach od 15 marca do dnia 30 maja Chicago Historical Society przy Clark St. i North Av. organizuje wystawę fotografii Lewisa W. Hine, jednego z najbardziej znanych amerykańskich artystów kamery, portretującego z pasją imigrantów, robotników, farmerów i pracę jako taką.

Muzeum czynne od poniedziałku do soboty w godzinach od 9:30 do 4:30, w niedzielę od 12:00 do 5:00. Ceny biletów wstępu: 1 dol. dla dorosłych, 50 centów dla dzieci, 25 centów dla emerytów.

Walne Zebranie Instytutu Piłsudskiego

New York, N.Y. (inf. wł.) — Tegoroczne walne zebranie Instytutu im. J. Piłsudskiego odbędzie się 17 marca w siedzibie Instytutu, 381 Park Ave. South, New York, N.Y. 10016.

Będzie to zebranie historyczne, gdyż w tym roku przypada 35-ta rocznica istnienia tej zasłużonej i mającej bardzo poważne osiągnięcia placówki naukowej, poświęconej badaniu najnowszej historii Polski.

Po zebraniu odbędzie się pokaz kolekcji obrazów ofiarowanych przez śp. dr Aleksandra Korczyńskiego oraz wielu dokumentów historycznych, jakie Instytut posiada w swoich zbiorach.

Prezesem Instytutu jest prof. Wacław Jędrzejewicz, a dyrektorem Michał Budny.

Arkady Fiedler — Pisarz Jubilat

Znany pisarz i podróżnik Arkady Fiedler obchodził 60-lecie pracy. Arkady Fiedler jest autorem 26 książek, które ukazały się w 23 językach w nakładzie ponad 8.3 mln egzemplarzy, w tej liczbie — 124 wydania za granicą. Jest on również autorem świetnych książek o czynach bojowych żołnierzy polskich w II wojnie światowej. Te dzieła odbijane w tajnych drukarniach okupowanej Warszawy (dokąd dotarły z Wielkiej Brytanii) stały się istotnym elementem ruchu oporu. Za lekturę "Dywizjonu 303" i "Dziękuję ci, kapitanie" płaciło się wtedy życiem.

W gmachu Biblioteki im. Edwarda Raczynskiego w Poznaniu otwarto wystawę książek pisarza oraz ekspozycji przywiezionych z licznych wypraw. A. Fiedler otrzymał przyznawaną mu przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne nagrodę główną WTK za 1977 r. w uznaniu dorobku literackiego i działalności społecznej.

Pisarz przygotowuje się obecnie do kolejnej wyprawy. Z synem Arkadym Radosławem, który idąc w ślady ojca wydał już swe pierwsze książki, zamierza latem odwiedzić Jakucję, gdzie obaj Fiedlerowie przebywali już w 1968 r.

Turystyka w Portugalii i W. Brytanii

W. Brytania i Portugalia są państwami, w których nastąpił gwałtowny rozwój turystyki, podczas gdy Niemcy Zach. wydają najwięcej pieniędzy za granicę. Niezależnie od trudnej sytuacji ekonomicznej dochody z turystyki 24 państw należących do Organizacji Wspólnoty Ekonomicznej i Rozwoju wyniosły w r. ub. 40.5 miliarda dolarów i były o 20% większe niż 2 lata temu. Ilość przyjazdów turystycznych wzrosła najbardziej w Portugalii (43%) i w W. Brytanii (24%). Wzrosła również ilość przyjazdów turystycznych do Szwajcarii.

Legal Services

BIURA PRAWNE JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-jej Po Południu Celem Umówienia Sie 726-0900

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Wielki Post w Życiu Harcerskim

Chrystus i nasze Prawo Harcerskie wymaga od nas ustawicznego wysiłku zmiany na lepsze w sposobie myślenia, działania i odczuwania. Ta przemiana "na lepsze" jest istotą chrześcijańskiej pokuty, wielkopostnej reformy życia i pracy harcerskiej. Polega to na tym, aby zdobyć sprawność kierowania swoim życiem zawsze ku lepszemu, a więc dla przykładu pracować nad tym, by życie harcerskie zmieniło mnie od nieszczerości do prawdy w słowie i czynie, od zarozumiałości i zadufania w sobie do prawdziwego i pokornego o sobie myślenia, od egoizmu do służenia innym, od nieuczciwości do "czystości rąk", od niewoli nałogów do pełnego kierowania swoim postępowaniem.

Całe życie człowieka, a szczególnie harcerza winno być ciągłą choć niepostrzeżenie dokonującą się przemianą. Stoimy bowiem zawsze przed koniecznością podejmowania jakiejś decyzji, wyboru, a każdy zaś wybór określa nas samych. Co wybieramy tym jesteśmy.

Harcerze! Może tegoroczne rekolekcje w kaplicy Polskich Ojców Jezuitów w Chicago, 4105 N. Avers Ave., które rozpoczną się 20 marca i trwać będą do 23 marca br. z konferencjami rekolekcyjnymi o 8-jej wieczorem, pomogą ci w rozpoznaniu drogi twego życia ku lepszemu.

Ks. Zbigniew Górecki, S.J., Kapelan Obwodu

Problem Młodego Pokolenia

Jednym z zasadniczych celów rodziny — według mnie najważniejszym — jest wychowanie i kształcenie dzieci. Podobnie bardzo istotnym celem społeczeństwa jest przygotowanie młodego pokolenia do życia społecznego dla dobra danej społeczności.

Można do tego podejść w myśl wygodnej zasady "jakoś to będzie" i pozostawić innym... "pole do popisu". Musimy się wtedy zgodzić i nie dziwić się później, że będzie to pokolenie ludzi biernych, pozostających zdala od całego społeczeństwa.

Jeśli jednak mamy ambicję utrzymania Polonii to musimy włączyć młode pokolenie w nasze życie, zaopiecznić w nim istotne cele i zadania społeczne. Musimy nim szczerze i serdecznie się zająć. Problem pokolenia — jego życie, działanie i rozwój — musi stać się dla całego społeczeństwa zadaniem jednym z najważniejszych.

Nie zostanie problem ten rozwiązany jeśli pozostawimy go tylko rodzinie, polskiej szkole, harcerstwu czy jeszcze innym poszczególnym organizacjom. Wtedy w najlepszym wypadku osiągniemy cele cząstkowe — zgodnie z założeniami wspomnianych instytucji czy organizacji.

Ktoś mógłby powiedzieć, że Polonia, a może ściślej jej pewna część pomaga przeciw tym instytucjom i organizacjom. Musimy tu zaraz odpowiedzieć, że pomoc ta jest dorywcza, niezorganizowana i słaba. Nie miejsce tu na jednak na przedstawienie w cyfrach zakresu tej pomocy, ponieważ nie wywołałoby to zachwytu.

Pamiętać również musimy, że osobowość rozwijająca się poza społeczeństwem — w szerokim pojęciu tego słowa — pozostanie osobowością "zawężoną" do pojęcia własnego najbliższego otoczenia. Stanie się oso-

bowością zamkniętą, nieidentyfikującą się z celami całej społeczności.

Musimy też pamiętać, że zdrowa młodość ma ambicję, chęć działania, dążenie do określonych celów — choćby nawet doznając przy tym porażek. Ale cele te musi zobaczyć, poznać, przyjąć za swoje — i to pierwsze zadanie dla społeczeństwa "wcześnie urodzonego", a zwłaszcza jego części zorganizowanej, jego kierowników, przywódców.

Drugie zadanie to stworzenie warunków, zorganizowanie pomocy, danie pola do działania i to na szeroka skalę.

Problem jest istotny i pilny, wymagający dużego wkładu, ale rozwiązanie którego jest kwestią naszej przyszłości.

"Na Tropie"

W marcowym "Na Tropie" mamy bogato ilustrowaną wkładkę z życia harcerskiego w Chicago. Zuchy, harcerki, harcerze i uczestnicy kursu chorągwanego bez trudu odszukają tam siebie. Harcerki Hufca "Tatry" dowiedzą się nawet, że "zawędrowały" aż do Massachusetts na kurs — ale to drobiazg.

Jest tam wzmianka z życia zuchów w Nottingham, W. Brytania, nadto wiele materiału o pracy zuchowej, z którego każdy wódz może "czerpać garściami". Zastępowi zaś znajdują ciekawą grę związaną z "Na Tropie" i gawędę o św. Jerzym, Wędrowcy — o obozie wędrownym.

Jak to wszystko mogło się pomieścić w ramach skromnego piśmka? To dzieło przemysłowości i 25-letniego doświadczenia redaktora hm. I. Płonki.

Zachęcamy kierowniczkę i kierowników pracy harcerskiej — od zastępowych i wódców począwszy, a na instruktorach skończywszy — jak również całą młodzież — do zaprenumerowania "Na Tropie", w którym jest "dla każdego coś dobrego i ciekawego". Prenumeratę zamawiać można u druha T. Terpina, 6956 W. Belmont, tel.: 637-2864. Prenumerata roczna tylko \$4.

Podziękowanie

Panu Tadeuszowi Teklak za dar \$10 — na cele harcerskie — składamy serdeczne Bóg zapłać.

Be Flexible! Printed Pattern



by Anne Adams

Off to work or out to play, you'll keep your cool in this pantsuit. When breezes blow, button tunic over a harmonizing turtleneck or shirt. Send now! Printed Pattern 4548: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) top 2 yds. 45-inch; pants 2 3/8. \$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

14 (Ciąg dalszy)

Widocznie pan Wołodyjowski musiał iść mniej więcej tą samą drogą, którą jechał teraz Kmicie, i zatrzymał się w Szczuczynie bądź dla krótkiego odpoczynku przed samą granicą podlaską, bądź na czasowe kwatery, w których łatwiej musiało być o żywność dla ludzi i koni niż w mocno już wypłukanym Podsiu.

Ale pan Kmicie nie chciał napotkać teraz słynnego pułkownika, albowiem sądził, że nie mając innych dowodów, prócz słów, nie zdoła go przekonać o swym nawróceniu i szczeroci intencji. Wskutek tego w dwóch milach od Szczuczyna kazał skrócić w stronę Wasoszy, ku zachodowi. Co do listu, który miał dla pana Wołodyjowskiego, postanowił przestać go przez pierwszą pewną okazję.

Tymczasem, nie dojeżdżając Wasoszy, zatrzymali się w przydrożnej karczmarce, „Pokrzyk” zwanej, i roztasowali się na nocleg, który obiecywał się być wygodny, bo w karczmarce prócz karczmarza Prusaka nie było nikogo z gości.

Lecz zaledwie Kmicie z trzema Kiemliczami i Soroką zasiedli do wieczerzy, gdy z zewnątrz dał się słyszeć hurkot kół i tętent koni.

Ze słonec jeszcze nie zaszło, Kmicie wyszedł przed karczmę popatrzeć, kto przyjeżdża, bo był ciekaw, czy

nie jakiś podjazd szwedzki, ale zamiast Szwedów ujrzał brykę, za nią dwa wozy i ludzi zbrojnych około wozów.

Na pierwszy rzut oka łatwo było poznać, że to jakiś personat nadjeżdża. Bryka była zaprzężona w cztery konie, dobre, pruskie, o grubych kościach i malikowatych grzbietach, forsy siedział na jednym z leżących, trzymając dwa psy piękne na smyczy; na koźle woźnica, a obok hajduczek przybrany z węgierską, na tylnym zaś siedzeniu sam pan wsparty pod bok, z wilczurą bez rękawów, spinaną na rzęście złożone guzy.

Z tyłu szło dwa wozy, dobrze pakowne, a przy każdym po czterech czeladzi zbrojnych w szable i bandolety.

Sam pan był to człowiek bardzo jeszcze młody, choć personat, lat ledwie dwudziestu kilku. Twarz miał puciołowatą, czerwona, a i na całej osobie znać było, że sobie na jadło nie żałował.

Gdy bryka stanęła, hajduczek skoczył rękę podawać, a pan ujrawszy Kmicicę stojącego w progu, kiwnął rękawicą i zawołał:

— A bywaj no, przyjacielu!

Kmicie zamiast się zbliżyć cofnął się do karczmy, bo go nagle złość wzięła. Nie przywykł jeszcze ani do szarej swity, ani do tego, by nań kiwno rękawicą. Wróciwszy tedy, siadł za stołem i wziął się znowu do jada. Nieznajomy pan wszedł w ślad za nim.

Wszedłszy przymrużył oczy, bo w izbie mroczno było, gdyż tylko na kominie palił się niewielki ogień.

— A czemu to nikt nie wychodzi, gdy zajęją dzim? — rzekł nieznajomy pan.

— Bo karczmarz poszedł do komory — odparł Kmicie — a my podróżni jako i wasza mość.

— Dziękuję za konfidencję. A co za podróżny?

— Szlachcic z końmi jadący.

— A kompania także szlachta?

— Chudopacholcy, ale szlachta.

— Tedy czołem, czołem, mopankowie. Dokąd Bóg prowadzi?

— Z jarmarku na jarmark, byle tabunku zbyć.

— Jeżeli tu nocujecie, to jutro po dniu obejrze, może i ja co wybiorę. A tymczasem pozwólcie, mopankowie, przysiąść się do stołu.

Nieznajomy pan pytał wprawdzie, czy mu się przysiąść pozwoli, ale takim tonem, jakby był tego zupełnie pewien, jakoż nie omylił się, bo młody koniucha odrzekł grzecznie:

— Prosim bardzo wdzięcznie waszą mość, choć i nie mamy na co prosić, bo jeno grochem z kiełbasą możemy częstować.

— Mam ja w puzdrach lepsze od tego specjały — odparł nie bez pewnej pychy młody panek — ale u mnie żołnierskie podniebienie, i groch z kiełbasą, byle dobrze podlany, nad wszystko przekładam.

To rzekłszy (a mówił bardzo powoli, chociaż spoglądał bystro i roztropnie) zasiadł na ławie, gdy zaś Kmicie usunął mu się tak, aby uczynić wygodne miejsce, dodał łaskawie:

— Proszę, proszę, nie inkomoduj się waćpan. W drodze się na godność nie uważa, a chociaż mnie też łokciem trącis, to mi korona z głowy nie spadnie.

Kmicie, który właśnie przysuwał nieznajomemu miszkę z grochem, a który jako się rzekło, nie przywykł jeszcze do podobnego traktowania, byłby niezawodnie rozbił ją na głowie nadętego młodzika, gdyby nie to, że było coś w tej nadętości takiego, co bawiło pana Andrzeja, więc nie tylko że zaraz wewnętrzny impet powściągnął, ale się uśmiechnął i rzekł:

— Takie to teraz czasy wasza mość, że i z najwyższych głów korony spadają: *exemplum* nasz król Jan Kazimierz, który wedle prawa dwie powinien nosić, a nie ma żadnej, chyba jedną cierniową...

Na to nieznajomy spojrział bystro na Kmicicę, po czym westchnął i rzekł:

— Takie teraz czasy, że lepiej o tym nie mówić, chyba z konfidantami.

Po chwili zaś dodał:

— Aleś to roztropnie waćpan wywiódł. Musiałeś gdzieś po dworach przy politycznych ludziach służyć, bo mowa edukacyjnej wyższej, niż jest waćpanowa kondycja, pokazuje.

— Ocierając się między ludźmi, słyszało się to i owo, alem nie służywałem.

— Skądże to rodem, proszę?

— Z zaścianka, z województwa trockiego.

— Nic to, że z zaścianka, byle szlachcic, bo to grunt. A co tam słycać na Litwie?

— Po staremu, zdrajców nie brak.

— Zdrajców? mówisz waćpan. A cóż to, proszę, za zdrajcy?

— Ci, którzy króla i Rzeczypospolitą odstąpili.

— A jak się ma książę wojewoda wileński?

— Chory, mówią: dech mu zatyka.

— Daj mu Boże zdrowie, zacy to pan!

— Dla Szwedów zacy, bo im wrota na rozcież utworzył.

— To waćpan, widzę, nie jego partyzant?

Kmicie spostrzegł, że nieznajomy, wciąż niby dobrodusnie wypytując, bada go.

— Co mnie tam! — odrzekł — niech o tym inni myślą... Mnie strach, by mi Szwedzi koni w rekwiżycję nie zabrali.

FEAST ON THE FINEST!
for holiday dinners and
everyday meals, buy...

Krakus BRAND

Imported **POLISH HAM**

Extra Lean • Fully Cooked • Delicious
at better food stores, meat markets



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.

342-7210

342-7410

PIESNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY

JANA KOCHANOWSKIEGO

(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA

ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.

CHICAGO, ILL. 60622

(312) 278-8700

Za załączeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy

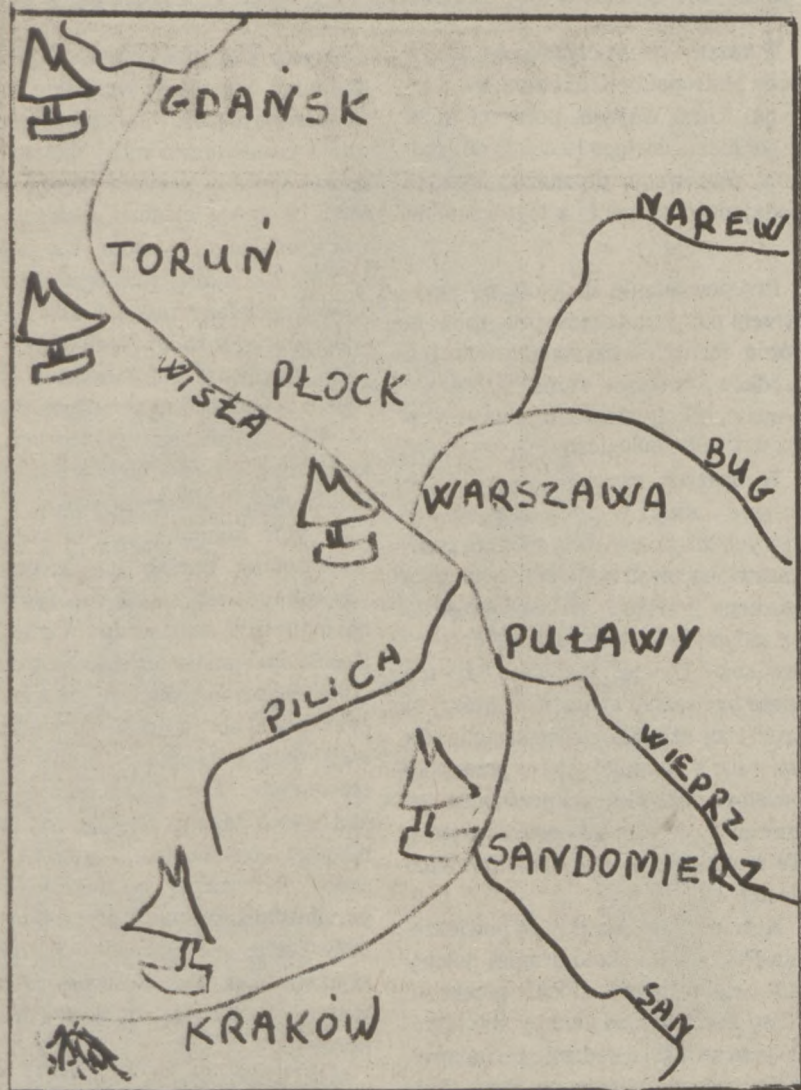
Z Cleveland Zawiadomienie

W dniu 10-go marca, 1978 r., o godzinie 7:30 wieczorem odbędzie się kwartalne zebranie w Domu Gminy 6 ZNP w Cleveland przy Fullerton Ave.

Prosimy całą delegację o łaskawe przybycie na zebranie w celu omówienia tegorocznego obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja.

B. Michalski, prezes; J. Ptak, sekretarz.

Dzień Dobry Dzieci!



Płynie Wisła, Płynie...

Na Baraniej Górze
srebrne źródło błyska.
Dwie Wiselki pluszczą.
Powstała z nich Wisła.

Płynie do Krakowa
przez wioski i miasta.
W Krakowie na Rynku
dziś Lajkonik hasa.

Kraków jest miastem pięknych starych budowli, historycznych pamiątek i... największej w Polsce hut.

Od Krakowa Wisła zmierza
do starego Sandomierza.
Błyszczą w słońcu Wisły fale,
tan pszeniczny łśni z oddala.

Sandomierz leży niedaleko tego miejsca, w którym do Wisły wpada San. Nie jest to miasto duże, ale ma wiele starych i pięknych budynków.

Dalej w drogę, szkoda czasu,
przez skwar pól i cienie lasów!
A tam — w jabłonkowych sadach
złote jabłko w trawę pada.

Bujna zielen drzew otacza w lecie przepiękne nadwiślańskie miasteczko Kazimierz, założone kilkaset lat temu przez króla Kazimierza Wielkiego i noszące jego imię.

Blisko Kazimierza leżą Puławy, które kiedyś słynęły z pięknego pałacu Czartoryskich.

Trzeba minąć most w Puławach
cel podróży — to Warszawa
Smiało naprzód żeglujemy,
powita nas gród Syreny.

Warszawa — stolica Polski — to miasto po ostatniej wojnie zbudowane niemal od nowa. Można je całe ogarnąć wzrokiem z górnych pięter najwyższego budynku w Polsce — Pałacu Kultury i Nauki. Przyjeżdżnych napelniają podziwem nie tylko nowoczesne gmachy i osiedla mieszkaniowe, lecz także odbudowane z wielką troską warszawskie zabytki.

Płynie łódka już do Płocka.
Gubi w Wiśle gwiazdy nocka.
Odzywa się kukuleczka.
Pachnie ziemia mazowiecka.

Przypływający Wisłą do Płocka już z daleka widzą starą, zabytkową katedrę, zbudowaną na wysokim nadwiślańskim wzgórzu, nazwanym Górą Tumską. W katedrze znajdują się grobowce dawnych książąt mazowieckich. Do niedawna Płock był miastem cichym i sennym, jakby zasłuchanym w przeszłość. Obecnie jest głównym ośrodkiem przerabiania ropy naftowej.

Leć, rybitwo, nad żaglami,
wędruj Wisłą razem z nami.
Dam okrucy ci z piernika
w starym grodzie Kopernika.

Toruń jest grodem Mikołaja Kopernika. W tym bowiem mieście przed pięciuset laty urodził się nasz wielki astronom. Zachowało się jeszcze w Toruniu dużo budynków, które pamiętają dawne czasy.

Zagłówekczka sunie lekko.
Spójrz, już morze niedaleko.
Słona fala zmywa plażę
i muszelki niesie w darze.

U ujścia Wisły do morza leży Gdańsk. Jego dawni mieszkańcy zajmowali się handlem, głównie zbożem, które spławiano tutaj Wisłą. Bogaci gdańszczanie zbudowali w swoim mieście wiele pięknych domów. Podczas wojny legły one w gruzach, ale najcenniejsze gdańskie zabytki, podobnie jak warszawskie, zostały odbudowane. Należą do nich: gdański ratusz, stary nadrzeczny żuraw, czyli dźwig oraz piękny budynek — tak zwany Dwór Artusa.

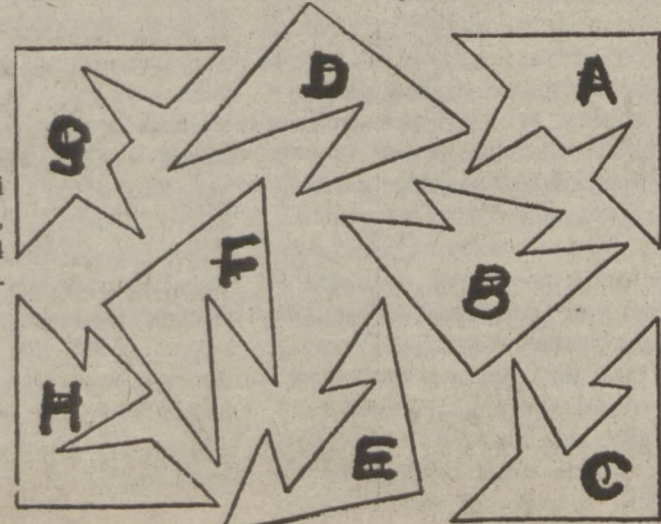
Obok starego Gdańska tętni życiem i pracą Gdańsk współczesny. Z całego świata zjawiają statki do gdańskiego portu, a po całym świecie pływają statki zbudowane w gdańskich stocznich.

Zagadka

- Razem dwunastu jest braci
kłą kolejno rok cały
lecz nigdy tak się nie zdarzy
by się ich drogi spotkały.
- Z dwóch literek domek mały
przez owady zamieszkały.
A w tym domku, w samym środku
wiszą całe ściany słodkie.

Żarcik

Dlaczego, Jasiu, płaczesz gdy idziesz do szkoły?
— Bo mi żal zostawiać samą mamusię.



Które rysunki
złożone razem,
dadzą nam 4
osobne kwa-
draty?

Nowe Wydawnictwa

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Technicznych, w serii "Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich" ukazała się publikacja zatytułowana "Okrety i żegluga." Jej autorami są: Zbigniew Grzywaczewski, Stefan Kolicki, Juliusz Kruszewski, Przemysław Nocon. Książka ta jest w Polsce pierwszą popularną encyklopedią z zakresu gospodarki morskiej. Zawiera wiadomości z wielu dziedzin związanych z budownictwem okrętowym, transportem morskim, obsługą portów itd. Jest ona źródłem informacji o żeglarskim, marynarce wojennej i ceremonialnym morskim, nawigacji, oceanologii. Są tu również hasła dotyczące konwencji międzynarodowych i praw morza, portów polskich, ich działalności i wyposażenia.

Publikacja zawiera ok. 3,500 haseł, ok. 800 rysunków oraz tablice staty-

styczne i chronologiczne dotyczące statków budowanych w Polsce, szlaków żeglugowych, bander, znaków armatorskich itd.

Drugie poprawione wydanie przewodnika przynosi wiadomości ogólne o Zamościu, ważniejsze daty z historii miasta, przedstawia Zamość w czasach dzisiejszych. Turysty proponuje się 3 trasy zwiedzania śródmieścia oraz 3 poza śródmieściem, wszystkie opisane i zilustrowane wizerunkami najciekawszych obiektów zabytkowych. Każda trasa naniesiona została na plan miasta. Przewodnik zawiera także informator turystyczno-usługowy. Dołączono również kolorowy plan Zamościa.

Jerzy Kowalczyk, "Zamość. Przewodnik." Sport i Turystyka, Warszawa 1977, s. 189.

Sowiety Przodują w Pijaństwie

Pijaństwo w Rosji czyni ustawiczne postępy, a produkcja wódki zawsze przekracza opracowane plany. Oficjalne statystyki w tej sprawie nie są ogłaszane, ale o zapijaczeniu społeczeństwa świadczą wypadki spowodowane nadużyciem alkoholu. Prasa z reguły pisze o nich b. mało, bo nie pozwala na to cenzura, ale gdy zdarzy się fakt, którego nie sposób ukryć, dzienniki sowieckie nazywają go "negatywnym" i podają pewne szczegóły.

Niedawno dowiedziano się, że latem ub. roku kierowca ciężarówki, Walentin Szimko, był tak pijany, że przejechał i zabił w Moskwie ośmiu przechodniów! Skazano go na śmierć. Z tej okazji prasa zaapelowała do państwowych przedsiębiorstw przewozowych, by sprawdzały czy kierowcy zasiadający do kierownicy nie są pijani. Okazało się, że ten rozsądny apel łatwo ominąć, gdyż kierowcy piją wódkę po wejściu do samochodu.

Tow. Ratunkowe Siedliska-Bogusz

Tow. Ratunkowe Siedliska-Bogusz odbędzie posiedzenie dnia 8 marca (środa), o godz. 8:00 w "Louis" Hall, 1001 N. Wolcott.

Ważne sprawy do omówienia, zarząd prosi o przybycie na posiedzenie wszystkich członków.

Tadeusz Pyrchla, prezes
Anna Nikiel, sekr. prot.

Po Zdrowie Do Świeradowa

Świeradów-Zdrój jest uzdrowiskiem znanym od około 200 lat. Leży w Sudetach w południowo-wschodniej części woj. jeleniogórskiego.

Dla Świeradowa-Zdroju jako miejscowości uzdrowiskowej duże znaczenie mają wody mineralne, które posiadają specyficzne, rzadkie właściwości lecznicze.

Znaczenie lecznicze posiada również mikroklimat, a szczególnie powietrze, które zawiera znaczną ilość radonu, który wykorzystuje się w inhalatorium do leczenia dróg układu oddechowego.

Specjalnością uzdrowiska są kąpiele w wywarze z kory świerkowej, której dostarczają okoliczne bory górskie. Duże znaczenie w kuracji leczniczej posiada borowina, zaliczana do jednych z najlepszych w Polsce. Korzystne wyniki leczenia w Świeradowie.

Zdroju uzyskuje się w przewlekłych chorobach reumatycznych, w wadach serca pochodzenia reumatycznego, chorobach układu krążenia i przy rehabilitacji. Mogą również przyjeżdżać tutaj osoby po przebytym zawałe, jak również z nadciśnieniem I i II stopnia.

Co roku w Świeradowie-Zdroju przebywa na leczeniu ok. 24 tys. osób z całej Polski.

Wszystkie gorzelnie zamawiają butelki zamykane kiepskim kapslem, a nie solidnym korkiem. Toteż po otwarciu flaszki trzeba ją wypić do dna, bo nie ma czym zakorkować. Tylko wódkę esportową zamyka się korkiem. Przed każdym sklepem z napojami alkoholowymi widzi się od rana amatorów szukających towarzyszy do "zrobienia" butelki. O swych zamiarach dają oni znać podnosząc dwa palce do góry.

Na skutek pijaństwa wydajność pracy w imperium sowieckim jest o 10% niższa od zaplanowanej. Walka z plagą alkoholizmu pochłania umiejętności 13 tysięcy lekarzy i 55 tysięcy sanitariuszy. Mają oni zawsze pełne ręce roboty i nie mogą zająć się zwykłymi pacjentami. Od roku 1969 przy niektórych fabrykach założono "podręczne" kliniki dla pijaków poddawanych tam specjalnej terapii. Mogą oni się leczyć nie przerywając pracy i nie narażając się na zwolnienie, lub zesłanie do łagru. Jeśli pijak zostaje poddany terapii w takiej klinice, to w czasie kuracji nie dostaje zapłaty na rękę. Pobory "pacjenta" albo są zablokowane w kasie, albo wypłacane rodzinie.

Sowiety — jeśli chodzi o alkohol — zajmują pierwsze miejsce na świecie. Prześcignęły "kapitalistyczną" Amerykę i Francję, gdzie konsumpcja jest duża. Statystyczny obywatel sowiecki wypija rocznie 6 litrów czystego spirytusu, podczas gdy Amerykanin lub Francuz tylko 4 i pół.

Wiele osób pije w Rosji z nudów. Życie jest bezbarwne, monotonne i głuche. Wódkę stanowi jedyną pociechę. Nie martwi się tym sowiecka władza, gdyż dochody z wódki przynoszą państwu równowartość 25 miliardów dolarów rocznie. Równa się to budżetowi sił zbrojnych. Stąd powszechnie przyjęte powiedzenie: pijany budżet. (F.Ch.)

Spotkanie Klubu Jachtowego Joseph Conrad

"Joseph Conrad Yacht Club" — Klub Jachtowy Joseph Conrad — zaprasza wszystkich miłośników żeglarskiego oraz swoich członków na spotkanie, które odbędzie się w piątek, 10 marca, o 8 wieczorem w sali Naval Reserve Armory, nad jeziorem Michigan (Randolph i Lake Shore Dr.) W programie dwa filmy o tematyce marynistycznej — "Regaty żeglarskie o puchar Ameryki" oraz "Kalejdoskop żeglarski."

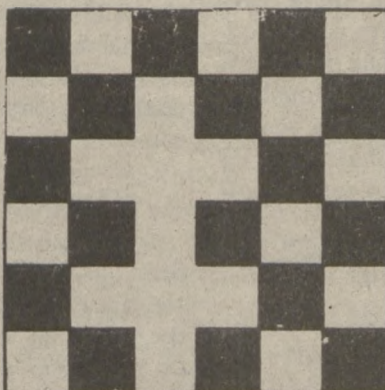
Stefan Magnuszewski, sekr.

Realista

— Tak bym chciała kupić auto — mówi żona. — Moglibyśmy wtedy poznać świat!
— Ten czy tamten? — rzeczowo pyta mąż.

Łamigłówka

Ile brakuje białych kwadratów?



Rozwiązania z 27 Lutego

Zagadki: 1. maki; 2. grzyby. Rebusy: 1. zbieramy śliwki; 2. gimnastyka. Odpowiedzi nadsyłać na adres: Dzień Dobry, Dzieci, 1823 S. 49th Ave., Cicero, IL 60650.

Opracowała Betty L. Uzarowicz

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Skarbnik Moskal Na Instalacji Gminy 178 ZNP

Instalacyjne zebranie Gminy 178 ZNP odbyło się w poniedziałek, 27-go lutego, w nowej sali posiedzeń, pnr. 6103 W. Belmont Ave., z udziałem delegatów i delegatek, oraz zaproszonych gości.

Zaprzysiężenia zarządu dokonał skarbnik ZNP Edward Moskal, który wygłosił dłuższe budujące przemówienie na temat celów i zadań, jak i problemów Związku Narodowego Polskiego. Podkreślił z zadowoleniem że praca werbunkowa daje ostatnio bardzo dobre rezultaty, dzięki współpracy Braci Związkowej, przyczyniając się do wzrostu liczby członków. Stan majątkowy organizacji jest doskonały i Związek znajduje się na bardzo silnych i trwałych podstawach finansowych. Natomiast do trudnych problemów należy zaliczyć brak funduszy na podtrzymanie Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. jak i wzrastające koszty w wydawaniu "Dziennika Związkowego," do czego w dużym stopniu przyczynia się inflacja. Skarbnik Moskal wspominał że dzięki energicznej akcji gro- no Pań, Bankiet dla uczczenia 70-lecia "Dziennika Związkowego" przyczyni się do zasilenia funduszu wydawnictwa jednego w Chicago pisma polskiego. Skarbnik Moskal w imieniu prezesa Mazewskiego jak i całego Zarządu Centralnego złożył Gminie 178 ZNP i jej zarządowi życzenia dalszego powodzenia w pracy związkowej.

Do zarządu Gminy 178 ZNP wchodzi następujący urzędnicy: — Aleksander Moll, prezes; Felicja Józefiak, wiceprezeska; Józef Marolewski, wiceprezes; Stefan Wadołowski, sekretarz; Roman Strzelecki, sekr. fin. i skarbnik i Helena Moll, marszałkini.

Krótko przemawiał też komisarz Okr. 13-go ZNP Kazimierz Musielak, gratulując Gminie dobrej gospodarki czego dowodem są wykazane w sprawozdaniu zasoby finansowe, życząc dalszego powodzenia i rozwoju.

Sprawozdanie za Komitet Finansów złożył del. Tadeusz Maczyński i del. Alicja Dankowska. Po mianowaniu komitetów na rok 1978, posiedzenie odroczone i zaczęła się kolacja.

Następne posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 24-go kwietnia ze względu na to, że w dniu posiedzenia w marcu przypada drugi dzień świąt wielkanocnych. — HELENA MOLL.

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP

Tow. Miłość Ojczyzny urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 12 marca w sali Weteranów, 3120 N. Laramie Ave., początek o 2-ej po poł. Serdecznie zapraszamy całą Polonię.

Ostatnio Towarzystwo zakupiło cały stół na Bankiet "Dziennika Związkowego."

Ludwik Zak, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Zebranie Grupy 1010 ZNP

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12-go marca, o godz. 2-ej po południu, w lokalu pnr. 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, IL. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków.

Franciszek Sikora, prezes; Władysław Kuman, sekr. fin.

Posiedzenie Gm. 2 ZNP

Posiedzenie Gminy 2 ZNP odbędzie się w czwartek, 9 marca, w sali posiedzeń, pnr 2530 S. Blue Island Ave., o 7:30 wieczorem. Delegaci proszeni o przybycie.

Kazimierz Królikowski, prezes; Wanda Allelujka, sekr.

Posiedzenie Gr. 523 ZNP Tow. Orzeł Polski

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie posiedzenie w poniedziałek, 13-go marca, w nowej sali posiedzeń, pnr. 6103 W. Belmont Ave. "Nowa Polonia." Prosimy członków o liczne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Sekr. fin. będzie obecny na sali od godziny 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami, proszeni są o przybycie i wyrownanie zaległości.

Zenon Kowalski, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

Z Życia Religijnego

W dniu 1 lutego Bazylika Prymasowska w Gnieźnie pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP święciła rocznicę swej konsekracji. Święto to obchodziła nie tylko wspólnota parafii przy tej świątyni, wzniesionej nad grobem św. Wojciecha, lecz także cała archidiecezja. Uroczystą Mszę św. w Bazylice odprawił w tym dniu w obecności Księdza Prymasa, jego biskup pomocniczy i wikariusz generalny, ks. bp Jan Michalski.

W święto Ofiarowania Pańskiego (MB Gromniczej) 2 lutego, uroczystą Mszę św. w Bazylice Prymasowskiej odprawił ks. bp Jan Czerniak, sufragan gnieźnieński i wikariusz generalny. Kazanie w czasie Mszy św. wygłosił ks. kard. S. Wyszyński, który w tym dniu obchodził 29 rocznicę swego ingresu do archidiecezji gnieźnieńskiej.

W ciągu ostatnich siedmiu lat liczba powołań kapłańskich diecezjalnych i zakonnych przedstawiała się następująco: w 1971 r. — 4,088 seminarzystów (w tym 3,097 diecezjalnych i 991 zakonnych); 1972 — 4,130 (3,057 i 1,073); 1973 — 4,174 (3,035 i 1,139); 1974 — 4,216 (3,091 i 1,125); 1975 — 4,385 (3,120 i 1,265); 1976 — 4,705 (3,410 i 1,295); 1977 — 5,058 (3,607 i 1,451). Obecnie w Polsce pracuje 19,865 kapłanów katolickich (w tym 15,067 diecezjalnych i 4,798 zakonnych).

Od 1948 r. duszpasterstwo polskie w Wielkiej Brytanii posiada własną strukturę prawną. Każdorazowy rektor Polskiej Misji Katolickiej sprawuje jurysdykcję nad polskimi księżmi w Anglii i Walii. Odrębną jednostką prawną jest Polska Misja Katolicka w Szkocji (podobnie jak hierarchia szkocka oddzielona jest od hierarchii angielskiej). W Anglii i Walii jurysdykcji rektora podlega 68 parafii polskich oraz kilka ważnych dla życia Polonii instytucji i ośrodków prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. W sumie na terenie Wielkiej Brytanii istnieje około 130 polskich ośrodków duszpasterskich.

Staraniem Wydawnictwa Naukowe-

go Uniwersytetu Poznańskiego ukazała się gruntowna, wnikliwa, oparta na szerokim materiale porównawczym praca Jerzego Wisłockiego o konkordacie polskim z 1925 roku. Zdawać by się mogło na pozór, że temat jest anachroniczny i może interesować tylko historyków państwa i prawa, względnie prawa kościelnego. Istotnie, konkordat polski został uznany za nieważny w 1945 r.

Praca Wisłockiego jest dla współczesnego czytelnika bardzo ciekawa i pouczająca z trzech powodów. Po pierwsze, ukazuje drogę przebytą od tamtych czasów przez Kościół powszechny, rozmiary ewolucji w szczególności przez Vaticanum II w sferze stosunku do państwa, a także innych wyznań. Po drugie, autor prezentuje przy okazji głównego tematu zapoznane dziedziny życia politycznego II Rzeczypospolitej: stosunki z władzami kościelnymi, Watykanem, a przede wszystkim tak ważny ówczesnie, dziś pasjonujący swoją egzotyką problem stosunków narodowościowo-wyznaniowych na kresach wschodnich. Po trzecie wreszcie, spora część materii konkordatowej, przede wszystkim w zakresie wolności religii, pozycji prawnej Kościoła oraz obsadzania urzędów kościelnych zachowuje w pełni swoją aktualność.

Przyrodolecznictwo

Zasoby wód mineralnych w Bieszczadach są — jak wykazują ostatnie badania geologiczne — wcale nie małe. Odkryto je w Karolowie tuż za Baligrodem, w okolicach Czarnej, Polańczyka, Uherców, Leska itp. Zawierają to, co w wodach najcenniejsze: chlorek, jod, siarkowodor, żelazo i arsen.

Tak, jak następuje w Bieszczadach rozwój turystyki, tak też konieczne staje się właściwe wykorzystanie wód mineralnych. Urząd Miasta i Gminy w Lesku planuje oddanie (na XXXV-lecie państwa polskiego) zakładu przyrodolecznictwa, wykorzystującego źródła zlokalizowane w północno-wschodniej części miasta.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	
Kwartał. (3 mos.) 10.50	Kwartał. (3 mos.) 4.00	
Miesięcz. (1 mo.) 5.00		
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy		
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c		

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00	
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50	
Kwartał. (3 mos.) 15.00	Kwartał. (3 mos.) 6.00	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy		
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c		

Spadek Wartości Dolara

W tej tak niepokojącej w ostatnich dniach sytuacji na giełdach światowych, które zanotowały silny spadek wartości amerykańskiej waluty w porównaniu do walut innych krajów, głównie Niemiec Zachodnich, Japonii i Szwajcarii, zastanawia brak podejmowania środków zaradczych ze strony Washingtonu.

Administracja rządowa prezydenta Cartera zaczyna być podejrzana w Europie Zachodniej, że albo nie chce albo też nie jest zdolna do podjęcia przeciwdziałania spadkowi wartości dolara. A przecież skutki tego spadku mogą być wyjątkowo poważne w wielu dziedzinach życia gospodarczo-financego w skali światowej, z poderwaniem zaufania do siły i polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

Spadek siły nabywczej dolara odbija się zarówno na sytuacji wewnętrznej, gdyż społeczeństwo musi więcej płacić za artykuły z importu, jak i na sytuacji firm i kompanii amerykańskich działających zagranicą. Do tego zaś szczególnie spadek dolara do wartości marek niemieckich wytworzył wielki niepokój wśród setek tysięcy żołnierzy amerykańskich sił zbrojnych i ich rodzin w Niemczech Zachodnich.

Nie można przejść do porządku dziennego nad zapowiedzią arabskiego państwa Kuwejt, które ostrzega, że jeśli Washington nie wzmożni swojej waluty, Kuwejt wystąpi do innych krajów produkujących ropę naftową o podwyżkę cen tego surowca. Stany i tak płacą rocznie ponad \$40 bilionów za import ropy. Zwyżka jej cen byłaby pogłębieniem deficytu handlowego, a do tego stanowiłaby nowe uderze-

nie w interesy całego społeczeństwa, korzystającego w różnej formie z tego surowca energetycznego.

Silne pod względem przemysłowym i finansowym państwa zachodnie obawiają się, że dalszy spadek wartości dolara zakłóci i ich sytuację gospodarczo-financego, co będzie miało niekorzystne następstwa i dla układu sił politycznych w świecie. Z uczuciem zawstydzienia czyta się komentarze dla przykładu prasy zachodnoniemieckiej, która wysuwa zapytania, czy Washington "wie co czyni". Wpływ "Frankfurter Allgemeine Zeitung" zatytułował artykuł redakcyjny: "Czołowe mocarstwo, które nie wykazuje przywództwa".

Na europejskich giełdach sytuację dolara w ostatnich dniach przyjęto po prostu jako alarmującą. Bankierzy w Szwajcarii sądzą, że należy zwołać międzynarodową konferencję monetarną, której celem byłoby ustabilizowanie wzajemnych relacji walut czołowych krajów przemysłowych. Bankierzy ci ostrzegają również, że Washington nie może oczekiwać, aby kraje te zastosowały w stosunku do swojego życia gospodarczego politykę inflacyjną.

Trzeba z naciskiem podkreślić, że wśród szefów polityki gospodarczo-financego kraju i ich doradców panuje zamieszanie co do środków i metod, jakie powinny być zastosowane dla opanowania sytuacji ze spadkiem wartości dolara. Administracja rządowa zdaje się być tym wszystkim zaskoczona, a jednocześnie jest jakby bezradna. Czy za kulisami polityki nie działają siły, które zagadnienie wartości amerykańskiej waluty traktują jako instrument nacisków na Washington?

A Gdyby Nie Było Pisma?

Murzyńskie kierownictwo stacji radiowej WLJB w New Yorku postanowiło zlikwidować polski program radiowy Natalii Kęckiej, prowadzonej na tej stacji od wielu lat. Wychodzący w New Yorku "Nowy Dziennik" podjął wielką kampanię w tej sprawie, nawołując społeczeństwo polonijne do przeciwdziałania. Pismo w artykule redakcyjnym oraz w dziale informacyjnym przedstawiło dokładny plan akcji, wzywając zorganizowaną Polonię do skoordynowania poczynań w zakresie wystąpień do władz federalnych (Federal Communication Commission), stanowych (Civil Rights Commission) i kierownictwa radiostacji WLJB.

W wyniku wezwań "Nowego Dziennika" społeczność polonijna wystąpiła rzeczywiście masowo i solidarnie. Poszły protesty do wspomnianych władz federalnych i stanowych w obronie programu "Głos Polonii", jak też odbyła się manifestacja publiczna w Domu Narodowym w dzielnicy Greenpoint z udziałem wielu przedstawicieli zorganizowanej Polonii, organizacji i zrzeszeń społeczno-obywatelskich, ludzi czynnych w polityce stanu New York, a do tego i przedstawicieli innych grup etnicznych, które w tej sprawie uznały nieczym nie uzasadnioną decyzję o likwidacji polskiego programu radiowego za zagrożenie zbiorowych interesów społeczności etnicznych, tak silnych przecież i tak zróżniczkowanych na terenie metropolii nowojorskiej.

Opublikowane przez "Nowy Dziennik" sprawozdanie z publicznej manifestacji, protestu-

jącej przeciw likwidacji polskiego programu radiowego, zestawia rzeczywiście imponujący wykaz nazwisk osobistości, ważnych w życiu społecznym i politycznym stanu New Yorku i metropolii nowojorskiej. Pełno w tym zestawieniu nazwisk nie polskich, a więc w tej konkretnej sprawie, mającej wszelkie cechy antypolskiej dyskryminacji, zrodziła się międzyetniczna solidarność. Zasługa zmobilizowania tych nastrojów przypada właśnie "Nowemu Dziennikowi". I to jest szczególnie ważne w tej sprawie.

A co byłoby, gdyby w New Yorku nie było polskiego dziennika, pilnującego zbiorowych interesów polskiej grupy etnicznej? I co byłoby, gdyby nie nastąpił alarm, podniesiony przez to polskie pismo? Czy anglojęzyczne dzienniki metropolitalne upominałyby się o pogwałcone w tak jaskrawy sposób interesy Polonii, skoro "drugą partią" jest murzyńskie kierownictwo stacji radiowej WLJB?

Wysuwamy te pytania, nawet nie podejmując próby odpowiadania na nie. Podajemy tylko do wiadomości polonijnego społeczeństwa w Chicago całą tę sprawę, aby przeprowadziło rozmyślanie na własną rękę, zastanawiając się przede wszystkim, co stałoby się w Chicago, gdyby w podobnym wypadku pogwałcenia polonijnych interesów w zakresie programów radiowych nie było tu strażnika tych interesów w postaci, przynajmniej to bez fałszywego wstydu, naszego pisma?

Protesty Dają Wyniki

Tygodnik katolicki Twin Circle (26 lutego rb.) opublikował interesujące uwagi pt. "What's so funny about Polish jokes". Pismo zajmuje się konkretnymi wypadkami skutecznego protestów przeciw antypolskim dowcipom, aby w konkluzji stwierdzić: "Action works! Do something. Write a letter. Make a phone call".

Ta recepta na zwalczanie różnych "Polish jokes" została zilustrowana przykładami skuteczności protestów, jeśli są one podejmowane wobec właściwych czynników.

Nie istnieje prawo, zapobiegające ogłaszaniu etnicznych czy też rasowych dowcipów — wywodzi Twien Circle — i niektóre firmy wydawnicze będą to robiły, jak długo jest to dochodowe. Toteż tygodnik zaleca, aby zamiast występowania z protestami do wydawców broszurek z "Polish jokes" należy kontaktować się z firmami kolportażowymi. Jeśli potrafi się nakłonić sklep do usunięcia antypolskich wydawnictw, może to wpłynąć na producenta.

A oto dwa konkretne przykłady celowości i skuteczności takiego działania. Jeep Corp. w swoich reklamach telewizyjnych przedstawia "Stan Kowalskiego" jako idiotę. Lekarka Magdalena J. Pogonowska z Blackburg, Va.

wysłała list do Jeep, American Motors, w Detroit, Mich., protestując przeciw obraźliwej reklamie. W odpowiedzi otrzymała list z przeprosinami i "Stan Kowalski" już nie kieruje "jeepem"...

Antypolskie materiały były sprzedawane na terenie lotniska w Houston, Tex. Richard J. Linton z Houston skontaktowała się z prezesem ELSON'S, Annon Englesburg, który odpowiedział na protest: "Natychmiast poleciłem naszemu zarządcy na lotnisku w Houston, aby usunął antypolskie przedmioty ze sprzedaży"... Chodziło tu o kubki, mające ucha w swoim wnętrzu, a reklamowane jako "polskie".

Przykłady te świadczą, że rzeczywiście: — "Action works".

TO I OWO

Rzecz działa się w jednym z kościołów protestanckich w Falkirk. (Szkocja). Pastor pogniwał się na dobre ze swymi parafianami. W ostatnich bowiem czasach znajdował w skarbnikach więcej guzików aniżeli miedzianików. Zdarzały się też fałszywe srebrniki.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Rodezja

ORZEL BIAŁY — Gdy w 1954 r. wyjeżdżałem do Rodezji, w "Rhodesia House" w Londynie miałem wypełnić pewien formularz i odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tam chcę jechać. Bez namysłu napisałem: "aby być z daleka od wszystkich problemów, którymi żyła po wojnie Europa". Otóż znalazłem się obecnie w centrum najgorszych problemów, ale — w Afryce!

Zajmuję się od początku farmerstwem. Farma moja jest położona tylko 8 km od granicy Mozambiku, skąd idą masowe napady terrorystów komunistycznych, toteż pomimo wieku gros czasu poświęcam tej wojnie. Podobnie zreszta jak większość białych, których był tutejszy jest poważnie zagrożony. Dosłownie śpi się z bronią przy łóżku i w tej chwili nikt nie wie czym się to skończy.

Jak wiadomo wskutek 2. wojny światowej liczni Polacy znaleźli się w Afryce, przede wszystkim jako uchodźcy cywilni (większość z nich uratowana ze Związku Sowieckiego), ale także jako walczący żołnierze. Warto wspomnieć, że Sam. Brygada Strzelców Karpaccich, która biła się w Tobruku i w pustyni Zachodniej, już tam po raz pierwszy spotykała się z Rodezjczykami, z którymi zadzierżgnęła się przyjaźni na polu walki, w wielu wypadkach mająca się później odnowić w Rodezji. Natomiast uchodźcy cywilni nosili piętno przeżytych w niewoli sowieckiej. Po wojnie wielu emigrowało do różnych krajów, część wróciła do Polski, a grupa uchodźców, przeważnie ideowych, osiedliła się w Południowej Afryce i Rodezji.

W 1949 r. powstało Stowarzyszenie Polaków w Rodezji a w kilka lat potem Koło SPK. Organizacje te mają za sobą sporo osiągnięć, zwłaszcza na polu kulturalno-oświatowym. Zważając na stosunkowo nieliczne tutaj uchodźstwo polskie, działalność ta jest bardzo ożywiająca.

Ostatnie wypadki polityczne w Południowej Afryce, a w szczególności w Rodezji, uwiadcniają znaczenie tych krajów dla obozu zachodniego i może wreszcie Zachód zacznie rozumieć, że problem jest sztucznie rozogniany przez agitatorów bezkarnego dotychczas pochodu komunizmu na ładzie afrykańskim. Trzeba być ślepcem, by nie rozumieć, kto jest inspiratorem. Oto np. zachowałem wycinek z tutejszej gazety, na którym jest fotografia pogrzebu z murzyńską paradą wojskową, a nad grobem stoi z pochyloną głową, świecącą łysą, zażywny jegomość szluszkiego wzrostu, w cywilnym ubraniu — jedyny biały wśród czarnych żałobników. Napis głosi:

"Ambasador rosyjski w Zambii, dr Wasilij Solodownikow, nad grobem Jasona Moyo podczas pogrzebu tego nacjonalistycznego przywódcy rodezjskiego. W pogrzebie wzięli także prezydent Zambii Kenneth Kaunda oraz delegacja rodezjskich przywódców nacjonalistycznych".

Wiemy tu dobrze, że towarzyszy Solodownikow z Moskwy przebywa od lat w Zambii i uchodzi za eksperta od spraw afrykańskich. To on sprawnie patronuje rekrutacji terrorystów i ich przeszkoleniu w obozach komunistycznych w Tanganice i Zambii. Jego podopieczni to żądni krwi Nkomo i Mugaba. Jason Moyo był ich rywalem skłonny do kompromisu z białymi, toteż doczekał się krokodylowych łez nad swoim grobem.

Potępia się powszechnie "apartheid", ale kiedy czarni mordują białych i tysiącami swoich murzyńskich pobratymów, tylko dlatego, że są z innego plemienia, to "sprawa wewnętrzna, do której nie należy się mieszać".

Z walk z terrorystami narazie wychodzimy obronną ręką, ale o ostatecznym wyniku zdecydować stosunek Zachodu do bastionu cywilizacji zachodniej w Afryce. Czy się w porę ocknie?

J.S.M.

Kłopot z Palaczami

Niepalący prez. Carter nie znosi dymu, ale często musi przebywać w zadymionym pokoju, gdy konferuje z doradcami lub członkami Gabinetu. Do najgorszych palaczy należą: przewodniczący Rady Doradców Ekonomicznych Charles Shultz, zapalający papieros od papierosa; sekr. skarbu Michael Blumenthal, palący cygara, oraz sekr. energetyki James Schlesinger, który usiłuje bezskutecznie rozstać się z fajką.

O Dostęp Kościoła w Polsce Do Środków Masowego Przekazu

W kazaniu na uroczystość św. Szczepana Metropolita Krakowski, ks. Kardynał Karol Wojtyła, poruszył m.in. zagadnienie dostępu Kościoła do środków masowego przekazu. Poniżej podajemy fragmenty z tego kazania.

* * *

Przepowiadanie Kościoła na przestrzeni naszych dziejów przyjmowało różne formy, korzystało z różnych środków, tworzyło różne instytucje, parafie, szkoły, uczelnie, uniwersytety, wydziały teologiczne.

W naszych czasach trzeba pójść jeszcze dalej: w tych czasach, w których tak ważnym czynnikiem przekazywania myśli stają się środki społecznego przekazu, Kościół wszędzie na całym świecie zwraca się do tych środków. Kościół stwierdza, że nie może być takich sytuacji, w której te środki są używane jednostronnie. Są używane w znacznej mierze przeciwko światopoglądowi, czy przekonaniom znacznej większości społeczeństwa. Te środki muszą być dla wszystkich dostępne.

Kościół także ma coś do powiedzenia Polsce i Polakom drugiej połowy XX wieku przez środki przekazu.

My sobie bardzo cenimy wszystko, co jeszcze w tej dziedzinie posiadamy.

Już raz w kazaniu na Boże Ciało podkreślałem, że bardzo sobie cenimy na przykład, że w Krakowie wychodzi "Tygodnik Powszechny" i miesięcznik "Znak" i inne jeszcze publikacje.

Jest to zawsze coś i dla Krakowa i dla całej Polski. Trzeba stwierdzić, że w wymiarze całej naszej Ojczyzny te środki, z których korzystamy, są niewystarczające, są niewspółmierne.

Dlatego też w imię św. Szczepana, patrząc na rozwój sytuacji kulturalnej, zwracamy naszą uwagę ku tym środkom, ku tym metodom przekazu myśli tak, jak zwracamy pilną uwagę na całą działalność szkół i uczelni.

Wciąż podkreślamy, że szkoła, która jest własnością narodu, która utrzymuje się dzięki temu, że naród ją utrzymuje, nie może służyć takim celom, nie może głosić takich teorii, które godzą w przekonania ogromnej większości Polaków — to jest w przekonania ludzi wierzących; nie może się w żaden sposób przyczyniać do podgryzania tego dziedzictwa wiary, moralności, któremu my przez tysiąc lat zawdzięczamy naszą tożsamość.

Często się do nas zwracają i mówią tak: obserwujemy dekadencję, upadek moralności. Kościół mógłby nam w tym pomóc.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Sprawy Codzienne

Rok, dwa lata temu polonijne środowisko zasypywane było anonimami. Listy, ulotki, całe broszurowe opracowania rozsyłane były pocztą, podawane z rąk do rąk, wytłane za wycieraczki samochodów. Treść anonimów była wyzywająca, napastliwa, balansująca na pograniczu prawdy i plotki, prawdziwej informacji i oszczerstwa. W większości anonimów wymierzono były w sympatyków i współpracowników reżymu. Nie była to jednak reguła, albowiem napastowano takie osoby, które swoimi poglądami i działalnością stały na przeszkodzie infiltracji reżymowego konsulatów w sprawę polonijną.

Anonimy, bez względu na ich cel i zawartość treściową zawsze mają uboczny wydźwięk, traktowane są jak bajka, w której gdzieś tam tkwią na ziarno prawdy. I poszukiwanie tego ziarenka, domyślanie się, stanowi źródło poruszenia i podrażnienia — bez różnicy jakiego rodzaju "prawda" jest w nim zawarta.

Działalność anonimowa ucichła. Nadmiar ulotek osłabił ich ostrość, jednakże nie zniknęły. Życie Polonii toczy się tym samym torem, którym się toczyło i nie wygląda na to, by cokolwiek było w stanie nim zachwiać. Niemniej jednak ta cała sytuacja skłania do kilku refleksji, nad którymi warto się zastanowić. Wypływa tu bowiem na jaw bolesny problem moralności, uczciwości i rzetelnego postępowania. I wszystko jest związane z ludźmi, ludzką naturą, i mało ma wspólnego z emigracją i z Polonią jako taką — chociaż Polonia za to musi płacić. I dotyczy to nie tylko tych, którzy pisali anonimów, kolportowali, ale także tych,

To w takim razie trzeba najpierw dać temu Kościołowi wszystkie środki, które są nieodzowne, ażeby Kościół swoje posłannictwo mógł spełniać w naszej epoce — w epoce radia i telewizji, w epoce awansu społecznego i kulturalnego. Dajcie wszystkie środki! Nie można równocześnie stawiać Kościołowi zadań i uniemożliwiać mu tych zadań spełnianie.

To jest temat który ostatnio dość często bywa poruszany w kazaniach, w listach Episkopatu, również w komunikacie z ostatniej, grudniowej Konferencji Episkopatu Polski...

W tym komunikacie, o którym wspominam, bardzo się akcentuje wszystko, co ma służyć rzeczywistej normalizacji stosunków pomiędzy Kościołem a państwem. Jednakże my stale dajemy świadectwo temu, że tej prawdziwej normalizacji służy przede wszystkim rozwiązanie spraw podstawowych. W centrum tych spraw stoi żywy człowiek! Dlatego wymowa naszego posłannictwa, wymowa naszych wypowiedzi ostatecznie jest humanistyczna, jest chrześcijańska oczywiście, ale zarazem humanistyczna, ponieważ te dwie rzeczywistości rosną jak gdyby z jednego korzenia...

Moi Drodzy Bracia i Siostry, "Polska to jest wielka rzecz" — powiedział poeta. To jest tysiąc lat — tysiąc lat dziejów, tysiąc lat kultury, tysiąc lat świadomości narodowej, tysiąc lat świadomości chrześcijańskiej, a także cała współczesność!

To wszystko trzeba gruntownie znać. Każdy ma prawo i obowiązek być świadomym chrześcijaninem, świadomym obywatelem, świadomym członkiem swojego narodu, świadomym Polakiem.

Ostrzeżenie

Podobno prez. Carter ostrzegł Breżniewa, że sowiecka pomoc Etiopii w inwazji Somali "zmrozi" do reszty stosunki amerykańsko-sowieckie i opóźni lub uniemożliwi podpisanie SALT II.

Równocześnie, prez. Carter unikając w dalszym ciągu bezpośredniego zaangażowania się w konflikcie na Rogu Afryki, zgodził się, by Iran i Arabia Saudyjska odstąpiły Somalii części broni i sprzętu wojennego zakupionego w Stanach Zjednoczonych.

Arabia Saudyjska, Sudan i Egipt rozważają możliwość wysłania na pomoc Somalii własnych oddziałów wojskowych.

Robert Kowalski

Z Bocznej Trybuny Sportowej

—ZYGMUNT P. BOBIN—

Józef Łuszczek Mistrzem Świata



Józef Łuszczek na trasie biegu 15 km w Lahti, gdzie zdobył złoty medal, bijąc najlepszych biegaczy świata.

Bieg na 15 km odbywał się w samo południe przy pięknej słonecznej, ale mroźnej pogodzie. Na Starcie stanęło 83 zawodników, polski reprezentant wylosował 73 numer startowy. Trzeba było dość długo czekać na jego start, a następnie na meldunki z punktów kontroli czasu — tak relacjonowała polska agencja prasowa.

Pierwsze oficjalne meldunki z 5 kilometra. Prowadził znany fiński biegacz Mieto, o 7 sekund przed Łuszczkiem, za którym biegł tylko z 3 sekundami straty mistrz olimpijski Biela-jew. Niezwykle dłużył się czas w oczekiwaniu na dalsze meldunki z trasy. Krótkofalówka, która znajdowała się na stadionie, doniosła że na 7 kilometrze prowadził nadal Mieto, 5 sekund przed Biela-jewem i 10 sekund przed Łuszczkiem.

Po 10 km nadal znajdował się Łuszczek na trzeciej pozycji, lecz już ze stratą do Mieto 15 sek., a do Biela-jewa — 9 sekund. Zaledwie 8 sekund za Polakiem biegł najlepszy z Finów, Pitkanen, a o 9 sekund wolniej, słynny Szwed Lundbaeck. Bieg odbywał się w niebywałym tempie.

Ostatnie 5 km było morderczą walką, w której zaczął tracić siły Mieto i inni zawodnicy. Łuszczek zdobył się natomiast na nieprawdopodobny wyczyn, gdyż właśnie wtedy, gdy inni z braku sił zwalniali tempo, on je zwiększył. Polak biegł jak w transie, rewelacyjnie pod względem technicznym. 2 km przed metą uzyskał 2 sekundy przewagi nad Biela-jewem i ustawiona tam garstka Polaków krzyczała: Józek biegniesz po złoto, Józef — dodaj! Gdy Polak wpadł na stadion, rozentuzjasmowana publiczność wstała z miejsc, bo-wiem ogromny zegar pokazywał najlepszy czas biegu Biegajewa, a równocześnie biegnący czas zbliżającego się Łuszczka. Polak biegł jak uskrzydłony — miał niesamowitą doping. Gdy wpadł na metę, zegar zatrzy-

"MUNDIAL — 78" W INNYM ŚWIELE

"Mundial-78" będzie kosztował około \$700 milionów — oświadczył w rozmowie z przedstawicielem tygodnika "Gente" argentyński minister finansów Juan Alemann. Przyznał on, że "Gdyby nie było "Mundialu", mniejszy byłby deficyt, mniejsza emisja pieniędzy i mniejsza inflacja". Dodał też iż obiekty wznoszone z okazji imprezy bynajmniej nie są rentowne.

Natychmiast po wywiadzie ministra Alemanna, odezwały się pierwsze publiczne głosy krytyki wobec tej imprezy. Najnowszy numer tygodnika "Somos" (z 3 lutego) podkreśla, że obecnie trudno już dyskutować nad kwestią organizowania "Mundialu" w Argentynie. Tygodnik przypomina, że decydując się na tę imprezę władze kraju podjęły decyzje polityczną, pragnąc aby mistrzostwa przyczyniły się do propagandy Argentyny w świecie.

mał się na 49:09,37. Polak wyprzedził słynnego Biela-jewa o 2,25 sekundy.

Oto ostateczna klasyfikacja dziesięciu najlepszych:

1. J. Łuszczek (Polska) 49:09,37
2. J. Biela-jew (ZSRR) 49:11,62
3. J. Mieto (Finlandia) 49:14,37
4. M. Pitkanen (Fin.) 49:23,85
5. N. Zimiatow (ZSRR) 49:33,33
6. S. A. Lundbaeck (Szwecja) 49:50,85
7. C. Johansson (Szw.) 49:54,58
8. W. Roczew (ZSRR) 50:06,49
9. N. Bażukow (ZSRR) 50:09,56
10. O. Aunli (Norwegia) 50:21,23

A oto co pisały agencje światowe o sukcesie polskiego narciarza:

22-letni biegacz polski Józef Łuszczek stał się rewelacją tegorocznych mistrzostw świata w Lahti. Dwa medale, wywalczone przez polskiego narciarza sprawiły, że wszyscy sprawozdawcy poświęcili mu wiele uwagi. Dziennik Związkowy już w grudniu ub. roku pisał obszernie na tym miejscu o utalentowanym biegaczu Józefie Łuszczku.

"Nowy mistrz świata" — oto tytuł relacji z narciarskich mistrzostw świata, zamieszczonej przez agencję TASS. Podobnie jak komentatorzy innych światowych agencji, sprawozdawca TASS określa zwycięstwo Józefa Łuszczka jako sensacyjne, podkreślając, że jeszcze nigdy Polska nie miała biegacza tak wielkiego formatu.

AFP: "Polak J. Łuszczek stał się prawdziwą rewelacją mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym. We wtorek odniósł on cudowne zwycięstwo w biegu na 15 km., a przedtem był trzeci na 30 km.

UPI: "Polak Józef Łuszczek wywalczył drugi, tym razem złoty medal, zwyciężając wszystkich faworytów w biegu na 15 km.

AP: "Po raz pierwszy w historii mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym Polska zdobyła złoty medal. 22-letni zakopiańczyk Józef Łuszczek odniósł sensacyjne zwycięstwo na 15 km.

Tygodnik wskazuje, iż owe \$700 mil. więcej niż sięga wartość produkowanej rocznie pszenicy. Suma ta przewyższa fundusz płac całej administracji publicznej razem z armią. Za te pieniądze można by wybudować 70 tys. mieszkań dla 350 tys. ludzi. "Somos" przypomina, że podatnicy Kanady do końca wieku będą spłacać deficyt po olimpiadzie, dając do zrozumienia, że Argentynczykom podobna perspektywa wcale się nie uśmiecha.

Obalając argumenty, jakoby "Mundial" miał podnieść "prestż i zdolności twórcze Argentyny", tygodnik stwierdza, że sytuacja przypomina magnata, który bankrutując rujnuje się jeszcze na luksusowy jacht. "Somos" wyraża powątpiewanie, aby decyzja zorganizowania mistrzostw w istniejącej sytuacji gospodarczej kraju poprawiła wizerunek Argentyny na świecie.

Wojciech Wasiutyński

Dwie Warszawy

Zdrowie

W jednym z czasopism krajowych ("Perspektywy") ogłoszono zestawienie informacji o Warszawie z r. 1937 i 1977. Zestawienie to zasługuje na uwagę, ponieważ dać może wcale dobry obraz z jednej strony zmian, z drugiej ciągłości życia stolicy.

Pod względem liczby ludności te dwie Warszawy są porównywalne: stara miała milion 300 tysięcy mieszkańców; nowa ma półtora miliona. Jeśli chodzi o rozmieszczenie tej ludności, to przed wojną 9% mieszkało kątem w mieszkaniu jednopokojowym z inną rodziną. Obecnie na sto mieszkań wypada 108 rodzin, czyli zatłoczenie jest podobne.

Sklepy i listy

Najbardziej uderzającą różnicą jest upadek handlu detalicznego. Przed wojną było w Warszawie 30,000 sklepów, teraz jest 5,816, jedna piąta!

Tylko część z tego ubytku można przypisać występującej w całym świecie tendencji koncentracji sklepów w supermarkety. Większość to wynik doktryny "antyburżuazycznej." Dystrybucja towarów i usług nie działa.

Ilość listów wysyłanych z Warszawy w porównaniu z r. 1937 spadła o 8 milionów rocznie (z 248 na 240).

Ilość listów wpływających do stolicy wzrosła nieznacznie (ze 138 na 161 milionów). Jest to dziwne, skoro liczba mieszkańców wzrosła o 200 tysięcy a analfabetyzm zlikwidowano.

Czy sprawa to upadek prywatnej inicjatywy gospodarczej czy też nowi, wiejskiego pochodzenia warszawiacy piszą rzadziej od dawnych?

Liczba odwiedzających stolicę wzrosła prawie dwukrotnie (z 425 na 799 tysięcy), ale ilość łóżek w hotelach powiększyła się tylko nieznacznie (z 3,444 nad 4,327).

Prawo

Przejawem ograniczenia inicjatywy gospodarczej i reglamentacji życia jest upadek zawodów prawniczych. Przed wojną było w Warszawie 1,409 praktykujących adwokatów, obecnie jest tylko 531.

Zdumiewająco zgodna jest ilość przestępstw zanotowanych przez policję (30,409 i 24,945) i wypadków pijakich (12,933 i 13,051), a także skazanych na pozbawienie wolności (po 10,000).

400 Lat Zakopanego i Iwonicza-Zdroju

Razem z Nowym Rokiem Zakopane wkroczyło w jubileuszowy okres, to znaczy 400-lecie swojego istnienia. W tym jubileuszowym roku Zakopane otrzyma wiele obiektów, m. in. hotel "Imperial" oraz kryty basen pływacki. Rozpocznie się tu również budowę centrum kultury, którego pierwszym obiektem ma być wielofunkcyjna sala kinowa.

1 stycznia br. również Iwonicz-Zdrój rozpoczął swój jubileuszowy rok — i to także w 400-lecie istnienia oraz działalności leczniczo-uzdrowiskowej. W czasie przygotowań do jubileuszowych obchodów, które rozpoczęto już przed trzema laty, zrealizowano kilkadziesiąt przedsięwzięć, mających na celu podniesienie standardu uzdrowiska. M. in. zrekonstruowano zabytkową zabudowę, unowocześniono bazę leczniczo-wczasową, komunalną, handlową, gastronomiczną.

Czy zapisałeś lub pomogłeś zapisać nowego członka (inię) do ZNP?

Jeżeli chodzi o stan zdrowia ludności, to widać tę samą ewolucję co na Zachodzie: liczba zgonów na gruźlicę spadła kilkunastokrotnie, do drobnych rozmiarów, wzrosła natomiast bardzo liczba zachorowań psychicznych a także śmierci z nimi związanych. Liczba lekarzy w stosunku do ogółu ludności wzrosła blisko trzykrotnie, ale liczba aptek — nie.

Co najbardziej niepokojące, to liczba łóżek szpitalnych, która przed wojną była skandalicznie niska. Wzrosła mało (z 0.006 na 0.009 na mieszkańca). Liczba akuszerów jest dwukrotnie mniejsza, ale to zjawisko ogólnoswiatowe łączy się z rodzeniem w szpitalu nie w domu. Gorzej, że spożycie papierosów na głowę ludności wzrosło dwa i pół raza.

Natomiast — i tu przechodzimy do zjawisk pozytywnych — spożycie wody na głowę (czy raczej na ciało) wzrosło przeszło czterokrotnie (z 20m³ na 84m³). Nowa Warszawa zbudowana została z wodociągami, łazienkami i miejskim ogrzewaniem.

Kultura

Wzrosła znacznie ilość osób uczęszczających na zawody sportowe (395 i 783 tysiące). Ta sama mniej więcej ilość chodzi do kina — jest to zjawisko normalne: telewizja wszędzie wpływa na zmniejszenie frekwencji w kinach.

Prawdziwy postęp nastąpił w dziedzinie kultury muzycznej. Przed wojną na koncerty uczęszczało rocznie 66 tysięcy osób, teraz 914,500.

Mniej budujące jest, że liczba grających na wyścigach konnych wzrosła prawie czterokrotnie (z 500 tys. na 1,895 tys.). Jako młody dziennikarz prowadziłem kampanię przeciwko zgryzaniu się ludu warszawskiego na wyścigach. Teraz grają cztery razy więcej. Co prawda nie mają co robić z pieniędzmi, bo nie ma co za nie kupić.

Niektóre dane współczesne wydają się podejrzane. Np. zamachów samobójczych było w r. 1937 1,142, a w 1977 rzekomo tylko 188. Na półtora-milionowe miasto, w którym szerzą się choroby psychiczne, to nieprawdopodobnie mało.

Tym, którym w oczach stoi dawna Warszawa jako słoneczne miasto ich młodości, warto przypomnieć, że w r. 1937 padało przez 157 dni. Pod socjalizmem jest lepiej, w r. 1977 padało tylko przez 150 dni.

Młodzież i zwierzęta

Studentów jest dużo więcej. Ich liczba wzrosła z 20,232 na 78,022. Tę liczbę reguluje państwo. Czy jest wystarczająca, nie wiem, wiem, że w Stanach Zjednoczonych jest 12 milionów studentów a sam tylko uniwersytet stanu Kalifornia ma ich ponad 125 tysięcy.

Raczej niespodziewane jest, że rodzi się obecnie w Warszawie znacznie więcej dzieci niż przed wojną (46 i 73 dziennie). Ilość szkół podstawowych zmniejszyła się, ale to dlatego, że szkoły są większe, bo liczba dzieci szkolnych wzrosła ze 146 na 200 tysięcy.

I wreszcie czworonogi. Zwierząt, pracujących jest już bardzo mało, konie nikną. Natomiast wzrosło wybitnie upienienie Warszawy. Podobno było przed wojną tylko 12 tysięcy psów — podejrzewam, że tyle płaćto podatek, a było znacznie więcej. Teraz jest 44 tysiące. Jest to liczba znikoma w porównaniu z milionem psów nowojorskich. Ale w Warszawie mniej kradną (tylko 12,477 wypadków rocznie).

Dziennik Polski (Londyn)

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Wielkanocne. — Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w WIELKI PIĄTEK, 24 MARCA br. w odświeżonej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — BR 8-8700, ewentualnie pisać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

nie później niż do PIĄTKU, 10 MARCA br.

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Kultura—Nauka—Sztuka

Zespół Królewskiej Opery ze Sztokholmu ostatnio zaprezentował w Warszawie pierwsze wykonanie pełnego cyklu "Pierścienia Nibelungów" Ryszarda Wagnera, składającego się ze "Złota Renu," "Walkirii," "Zygfyda" i "Zmierzchu bogów." W minionych latach poszczególne ogniwa tego dzieła wystawiano pojedynczo na warszawskiej scenie. Słynne tetralogia Wagnera w realizacji szwedzkich artystów uzyskała piękny i trafny kształt sceniczno-muzyczny. Było to doniosłe wydarzenie w polskim życiu kulturalnym.

W tym samym czasie Teatr Wielki z Warszawy zaprezentował w Sztokholmie polskie opery: "Halke" Stanisława Moniuszki i "Diabły z Loudon" Krzysztofa Pendereckiego.

W gmachu warszawskiej "Zachęty" otwarto wystawę rzeźby pn. "Marian Wnuk i jego wychowankowie," zorganizowaną w 10 rocznicę zgonu artysty. Ekspozycja gromadzi kilkadziesiąt prac rzeźbiarza, które — poza dwiema, jakie zachowały się sprzed wojny — powstały w latach 1945-1967. Wśród nich znajdują się m. in.: rzeźba pn. "Kobietom czasów okupacji," projekt rzeźby "Górnicy," która stanęła w Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie i ukończona na kilka dni przed śmiercią praca "Płonące miasto." Obejrzeć również można fotografie przedstawiające artystę i jego przyjaciół, listy i notatki przybliżają postać wielkiego rzeźbiarza, rektora wyższych uczelni plastycznych w Sopocie i Warszawie.

Na wystawie pokazano też prace 49 wychowanków M. Wnuka.

Minęła setna rocznica urodzin Bolesława Leśmiana, jednego z najwybitniejszych i najoryginalniejszych polskich poetów, którego twórczość do-

Bazar Szynkowy Na Młodziankowie

Stow. Marszałków kościelnych w par. SS. Młodzianków urządza wielki bazar z rozrywkami i niespodziankami przed świętami wielkanocnymi. Ponieważ na bazarze wydanych będzie wiele szynek, bazar nazwano "Szynkowym."

Bazar odbędzie się w salach par. Młodziankowa przy Superior i Bishop, w dniach 10, 11 i 12 marca. Przewodniczącym jest Chester Bach. Bazar rozpoczyna się 10 i 11 marca o godz. 7-ej wieczorem, zaś 12 marca, o 3-ej po południu.

Każdy będzie mógł znaleźć coś słodkiego do kupienia na święta. Prezesem Tow. Marszałków jest Bill Piecuch, kapelanem ks. Edward Pajak, proboszcz par. SS. Młodzianków. Bazar komitetu tego wchodzi również Franciszek Stagg, Henryk Smith, Tadeusz Wacyk, Kazimierz Jarmoc i Kaz. Mikołajczak.

Wszyscy parafianie Młodziankowa proszeni są o przybycie. Przybywajcie z rodzinami i przyjaciółmi. — Stan. Czerski, przew. reklamy.

Chce Korespondować

Elżbieta Bała, uczennica Technikum Mechanicznego, lat 16, pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polsko-amerykańską w języku polskim lub rosyjskim.

Zainteresowania: geografia, muzyka i sport. Zbiera karty-widokówki, fotostylosenkarzy i sportowców.

Adres: Elżbieta Bała, 32-200 Miechów, ul. Bema 35, woj. Kielce — Polska.

Pies z Niebieskim Krzyżem

Karkonoska Grupa Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego posiada liczną, doskonalą wyposażoną kadrę instruktorów i ratowników, dysponuje nowoczesnym sprzętem i jednym z najlepszych psów-ratowników w Polsce.

Jest to rasowy owczarek, medalista z wystaw psów rasowych, stale "zamieszkujący" Szklarską Porębę. Jego opiekunem jest p. Andrzej Piotrowski, przewodnik i ratownik górski.

Pies wabi się Ajaks, ma . . . etat w karkonoskiej Grupie GOPR i nosi na obroży niebieski krzyż. Ajaks odznacza się wybitnymi zdolnościami. Na międzynarodowym kursie w Instytucie Lawinowym w Niskich Tatrach w Jasnej w Czechosłowacji zdał celującą wszystkie egzaminy. W zawodach ratowniczych w Zakopanem zajął pierwsze miejsce.

Ajaks razem z przewodnikiem pilnuje bezpieczeństwa bawiących w Karkonoszach narciarzy i turystów.

piero z czasem zaczęto właściwie oceniać, aż do stwierdzenia, że: "w dziejach poezji polskiej zajmuje jedno z najświetniejszych miejsc, obok Kochanowskiego, wielkich romantyków, Norwida. Procz nurtów filozoficznych odnawia Leśmiana lirykę osobistą, jest mistrzem erotyku. Poezję jego cechuje niezwykle bogactwo wersyfikacyjne i nowatorstwo językowe" (Polski Słownik Biograficzny). Leśmianowski stulecie przypominało Polskie Radio krótką wzmianką i pięknym fragmentem utworu "W malinowym chrusniaku."

W sali Beethovena w wiedeńskim Pałacu Palffy odbył się koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego. Ten występ galowy zgromadził wiele osobistości — polityków, naukowców, artystów, przedstawicieli Towarzystwa Austriacko-Polskiego; licznie przybyła Polonia.

Zaprezentowany przez poznańskich śpiewaków program został przyjęty niezwykle serdecznie. W rozmowach w czasie przerwy i po zakończeniu koncertu wyrażano opinie świadczące o najwyższym uznaniu dla kunsztu zespołu i jego dyrygenta. Podobnie zresztą jak po występie w wiedeńskiej Pedagogische Hochschule.

Zespół udaje się następnie do Salzburga; po drodze złoży kwiaty na terenie byłego obozu koncentracyjnego Mauthausen.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Rząd Zmuszony Do Interwencji

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ku dziś wieczorem. Zgodnie z przewidzianą procedurą ustawową, wyznaczona zostanie 3-osobowa komisja sprawozdawcza, w której skład prawdopodobnie wejdą: Carl Warns, wykładowca prawa na Uniwersytecie Louisville; Eva Robins, arbiter stonków pracy w Nowym Yorku, oraz Jack Gentry, prawnik z Washingtonu.

Sekretarz Departamentu Energetyki James Schlesinger twierdzi tym-

czasem, iż szereg kopalni otrzymało oferty od górników, zgadzających się na podjęcie z powrotem pracy za wyższym niż dotąd wynagrodzeniem. W jednym przypadku sugerowana podwyżka miała wynosić podniesienie godzinnej stawki o \$1; taką samą podwyżkę górnicy otrzymaliby, gdyby ratyfikowano odrzucony kontrakt.

Przemysł wydobywczy jest jednak negatywnie ustosunkowany do tego rodzaju porozumień, nie sankcjonowanych umową z związkiem zawodowym.

W chwili obecnej, rząd stara się za wszelką cenę uniknąć ewentualności, w której musiano by przejąć tymczasowo kopalnię i pod administracją federalną rozpocząć wydobywanie surowca energetycznego.

Aczkolwiek dalsze negocjacje pomiędzy delegacjami przemysłu i związku zawodowego wydają się na razie mało prawdopodobne, obydwie strony przezornie utrzymują, iż rozmowy być może będą wznowione.

Formoza w Polityce Pekinu

Hongkong (UPI) — Szeft chińskiej kompartii Hua Kuo-feng publicznie zalecił siłom zbrojnym przygotowanie do "wyzwolenia" Tajwanu czyli Formozy. W 3 dni po nim zabrał głos wpływowy członek komitetu centralnego Liao Cheng-chin, który podejmując ten sam temat zażądał, aby Stany Zjednoczone zerwały całkowicie wszelkie powiązania wojskowe i dyplomatyczne z rządem Chin Narodowych.

"Rozwój sytuacji zarówno na froncie wewnętrznym jak i poza Chinami stwarza klimat coraz bardziej sprzyjający walce o wyzwolenie Tajwanu i połączenie go z ojczyzną. . . . To tylko garstka anty-chińskich i anty-komunistycznych niezłomnych za granicą, w połączeniu z wieloma szumowinami w Tajwanie spiskuje, aby doprowadzić do podziału Chin na dwa państwa. . . . Stany Zjednoczone muszą zerwać swoje tak zwane powiązania dyplomatyczne z kliką Chianga, wycofać wszystkie swoje siły zbrojne i instalacje wojskowe z Tajwanu i z cieśniny Tajwańskiej oraz anulować tak zwany Wzajemny Pakt Obrony zawarty z kliką Chianga" — powiedział Liao, podkreślając, że sprawa Formozy jest wewnętrzną sprawą chińską, do której żadne czynniki zagraniczne nie powinny się mieszać.

Mimo zalecenia szefa partii Hua i wypowiedzi Liao, ton deklaracji przywódców chińskich sugeruje raczej polityczne, w skali międzynarodowej, rozwiązanie sprawy Tajwanu, a nie drastyczne rozstrzygnięcia wojskowe.

Milion Kuracjuszy

W 1977 roku z różnych form leczenia uzdrowiskowego skorzystało w Polsce ponad 1 mln kuracjuszy ze schorzeniami żołądka, wątroby, dróg żółciowych, krążenia, układu oddechowego. Obecnie w uzdrowiskach jest ok. 97 tys. łóżek, z których blisko 60 proc. znajduje się w ośrodkach czasosowo-wypoczynkowych.

Zmarli w Polsce

W Krakowie w wieku 83 lat zmarł 28 stycznia br. wybitny polski uczony, profesor językoznawstwa indoeuropejskiego i ogólnego — Jerzy Kuryłowicz. Zmarły był członkiem wielu akademii nauk, doktorem honoris causa 8 polskich i zagranicznych uczelni, m. in. Chicago University, dwukrotnym laureatem nagród państwowych I stopnia. Odznaczony był m. in. Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

W Poznaniu, wieku 84 lat zmarł wybitny uczony prof. dr Zygmunt Szweykowski — historyk literatury polskiej. Studia ukończył na Uniwersytecie Warszawskim. W okresie międzywojennym był wykładowcą tej uczelni. Podczas okupacji prowadził w Warszawie zajęcia na tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich. Po wyzwoleniu w 1945 r. prof. Z. Szweykowski objął katedrę historii literatury na Uniwersytecie Poznańskim.

Zmarły był autorem licznych prac poświeconych literaturze, kulturze polskiej i teatrowi XIX i XX wieku. Prof. Z. Szweykowski był odznaczony m. in. Krzyżami: Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.



WATERLOO, ILL. — Pięciu grotołazów, którzy w dniu 26 lutego udali się do jaskini w powiecie Monroe i zostali w niej uwięzieni, gdy oba istniejące wyjścia zablokowała woda, zostało szczęśliwie uratowanych. Na naszym zdjęciu ekipa ratownicza wyprowadza z jaskini Gregory Barr, 22.

Bezpieka Aresztuje i Nęka

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sma Leopolda Gierka i trzy inne biorące udział w konferencji osoby.

Jeden z przywódców Komitetu Społecznej Samoobrony, Jacek Kuroń, został aresztowany w czwartek ub. tygodnia w Lublinie, a Adama Michnika tegoż dnia w Warszawie.

W czwartek zwolniono Michnika po wielu godzinach dokuczliwych przesłuchań, ale w piątek aresztowano go ponownie.

Wraz z Michnikiem aresztowany został krytyk literacki Andrzej Kijowski i aktor Maciej Rayzacher. Zatrzymanie ich nastąpiło na ulicy, gdy wraz z redaktorem "Tygodnika Powszechnego" Turowiczem opuszczali prywatne mieszkanie w Warszawie. Turowicz nie aresztowany.

W Sopocie kolegium do sądenia drobniejszych przestępstw skazało na 14 dni aresztu studenta Bogdana Borusewicza za rzekomy chuliganizm, którego miał się jakoby dopuścić, gdy milicja użyła gazów łzawiących, aby rozprześć słuchaczy odbywającego się w środę ub. tygodnia w mieszkaniu prywatnym historycznego wykładu.

Ze źródeł wolnościowych w Warszawie nadeszła za pośrednictwem Reutera wiadomość, że wśród pozostałych aresztowanych i trzymany

Wyrok Śmierci w Poznaniu

Poznań (ZW) — Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces 20-letniego Jerzego Magdziaraka, oskarżonego o zgwałcenie i zabójstwo w szczególnie bestialski sposób 22-letniej Urszuli K.

Jak ustalono w toku rozprawy, J. Magdziarek w styczniu 1977 r. został zwolniony warunkowo z więzienia, w którym odbywał karę za gwałt i usiłowanie gwałtu. Po wyjściu z więzienia nie podjął stałej pracy i prowadził nadal pasywny tryb życia. W maju 1977 r. napadł na idącą do pracy Urszulę K., którą zgwałcił, a następnie zamordował.

Badania lekarskie oskarżonego nie wykazały cech choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego. Po analizie wszystkich okoliczności sprawy, Sąd Wojewódzki w Poznaniu doszedł do wniosku, że oskarżony jest jednostką wysoce zdemoralizowaną, uporczywie i systematycznie lekceważącą elementarne zasady współżycia społecznego i nie zasługuje na to, by dać mu szansę powrotu do społeczeństwa. J. Magdziarek został skazany na karę śmierci.

Szpital, Lekarze Oskarżeni o Niedbałość

St. Louis (UPI) — Zrozpaczeni rodzice 9-letniego chłopca, który zmarł po lekkiej operacji na ucho, złożyli pozew sądowy, oskarżając szpital firmę Anesthesia Associates oraz specjalistkę od podawania narkozy, Vicki Corry. Rodzice — domagający się odszkodowania w wysokości pół miliona dolarów — twierdzą, iż dziecko zmarło po otrzymaniu zbyt silnej dawki środków znieczulających.

w więzieniach wolnościowców są głównie studenci. Niektórych aresztowano we Wrocławiu.

Wiele akcji represyjnych, stosowanych od miesięcy przeciwko członkom i współpracownikom KOR i działaczom Studenckich Komitetów Solidarności, uchodził uwadze opinii publicznej.

Gorzej, że do tych działań milicyjnych włączają się przedstawiciele władz uniwersyteckich, usiłujący groźbami i zastraszaniem pozbawiać studentów prawa do legalnej działalności opozycyjnej.

Do rejestru hanbiących wydarzeń tego ostatniego rodzaju należy wciągnąć nazwisko prof. Wajdy, dziekana Wydziału Fizyczno-Chemicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Prof. Wajda wezwał na karcącą rozmowę trzech studentów swego wydziału, należących do grona rzeczników wrocławskiego SKS: Marka Adamkiewicza, Jarosława Klimka i Marka Rozpada.

Dziekan zagroził relegacją z Uniwersytetu za należenie do nielegalnej organizacji, za jaką uważa SKS. Obiecał im swą łaskawość i wybaczenie, jeśli podpiszą przygotowaną przez niego deklarację stwierdzającą, że studenci zdają sobie z tego sprawy, iż są członkami "nielegalnej organizacji." Wszyscy trzej odmówili złożenia swych podpisów.

Z inicjatywy dziekana Wajdy dyrekcję zakładów pracy, w których są zatrudnieni rodzice tych trzech studentów, zagroziły im wyrzuceniem z pracy, jeśli ich synowie nie przestaną działać w Studenckim Komitecie Solidarności. Z ojcem Jarosława Klimka rozmawiał wicewojewoda w Gorzowie Wkpl. Też zagroził mu wyrzuceniem z pracy i — pozując na życiowego doradcę — informował Klimka, że jego syn wraz z kolegami planuje zamachy na życie wybitnych działaczy państwowych. Jak widać, towarzysz wicewojewoda ma inklinacje prowokatorskie.

Po 20 latach istnienia firma, produkująca torebki, Midwest Handbag Co. w St. Louis, musiała w czerwcu 1975 r. zawiesić swoją działalność. Po prostu nie wytrzymała konkurencji tanich produktów, nasyłanych masowo na rynek amerykański z Hongkongu, Korei Południowej, Tajwanu i Filipin. Przez zawieszenie produkcji straciło pracę około 100 ludzi, w tym kilkunastu głuchoniemych, dla których znalezienie nowej pracy jest poważnym problemem.

Firma była przedsiębiorstwem w rękach jednej rodziny, Chestera Laycob. Nie opuszczał on jednak rąk, ale postanowił podjąć zabieg o wznowienie produkcji. Uzyskał więc \$662,000 nisko oprocentowanej i długoterminowej pożyczki z Departamentu Handlu (na mocy przepisów Trade Recovery Act), przeprowadził rozmowy z unią pracowników, zakasał rękawy i jesienią tego roku wznowił produkcję torebek. Ludzie bez pracy znowu otrzymają zatrudnienie.

Zaproszenie Do Drugiego Szturmu Na Bastylię

Różne bywają rodzaje snobizmu. Istnieje np. snobizm pozytywny, działający na zasadzie enzymów, bo przyczyniający się do fermentu, pączkowania intelektualnego.

Pamiętam na ten temat bardzo dowcipny felieton Antoniego Slonimskiego, w którym w imieniu Parnasu błogowławi tych, komu imponuje odgrywanie roli mecenasów sztuki.

Ten szlachetny i kosztowny snobizm pozwolił przeżyć i tworzyć wielkim artystom. Zwierciadłem jego były literacko-towarzyskie salony, gdzie jedni imponowali drugim zaletami umysłu.

Najniższą rangę ma snobizm związany z tytułomanią. Działa on w dwie strony. Snobuje się utytułowany, jednocześnie imponuje perwersyjnie tym, którzy się o niego ocierają.

Temat snobizmów nasunął mi się pod wpływem dwóch wydarzeń. Przypięcia, które prezydent Carter wydał dla Polonii, i lektury N.D. z ubiegłego wtorku.

Wśród zaproszonych na raut było kilka osób, które otrzymały z Białego Domu zaproszenia opatrzone ich tytułem arystokratycznym. Pół biedy jeszcze, że ich używają, można na to patrzeć pobłażliwie i z humorem.

Ale przestaje być komiczne, kiedy Białe Dom praktykuje tego rodzaju snobizm. Wtedy to już nie Kafka, jak to wypominał edytoriał N.D. z dnia 15 lutego, ale któraś z tych francuskich fars G.A. Caillaveta i R. de Flersa, które stanowiły żelazny repertuar przedwojennego Teatru Letniego.

Ten sam edytoriał wysunął przypuszczenie, że ktoś przy prezydencie w kompletowaniu mu gości posługiwał się listą komitetów kilku reprezentacyjnych polskich balów.

Jak wiadomo, Stany Zjednoczone konstytucyjnie nie uznają żadnych tytułów. Czytaliśmy w N.D., jak Niemcewicz przyjmując obywatel-

Obserwatorzy Na Manewrach

London (DP) — Sowiety wydelegują obserwatorów na manewry w pn. Norwegii, w których weźmie udział 15,000 żołnierzy amerykańskich, brytyjskich, norweskich, włoskich, kanadyjskich, holenderskich i zachodniemieckich. Przybędą również obserwatorzy z PRL. Na zasadzie deklaracji podpisanej w Helsinkach obie strony zobowiązały się do zapraszania obserwatorów na ćwiczenia, które odbywają się w pobliżu granicy. Manewry rozpoczynają się dziś i kończą się 14 marca.

Wybory w Gwatemali

Guatemala City (UPI) — Nieoficjalne jeszcze wyniki wyborów prezydenckich w Gwatemali wskazują na lekką przewagę kandydata koalicji centrum i lewicy nad prawicowym kandydatem chadeckim.

Romeo Lucas Garcia posiadał przewagę kilku tysięcy głosów w częściowym przeliczeniu decyzji wyborców. Kandydatem partii chrześcijańsko-demokratycznej jest Ricardo Peralta Mendez.

Podpalenie

Opuszczony magazyn, w którym przechowywano kiedyś zapasy węgla, spłonął w Chicago w niedzielę. Policja przypuszcza, że przyczyną pożaru było podpalenie. W akcji gaszenia ognia brało udział około 125 strażaków. Jeden z nich został ranny i znajduje się w szpitalu.

Przykład Jednej Firmy

Wiele krytycznych, ale słusznych uwag wypowiedział Chester Laycob w czasie rozmowy z przedstawicielem agencji Prasowej (UPI).

— "Zagranicą produkuje się dużo śmiecia. Nasze umiejętności produkcyjne są znacznie wyższe niż innych" — wywodził właściciel firmy, wyrażając następnie zdumienie, że amerykańskie fundusze są przekazywane do krajów azjatyckich na produkcję towarów, zalewając następnie amerykański rynek.

— "Amerykańskie pieniądze i amerykańskie zdolności przenikają do krajów Azji, gdzie korzysta się z taniej robocizny, a następnie gotowe produkty sprzedaje się na naszym rynku, podcinając konkurencję istniejącą naszych, własnych firm" — mówił Laycob, wyrażając niepokój z racji tego rodzaju sytuacji, jak też stwierdzając, że państwa azjatyckie nie dbają o interesy tego kraju, a jedynie szukają możliwości wykorzystywania amerykańskich funduszy i amerykańskiego rynku towarowego.

stwo USA rzekł się swego szlachetwa. Ale okazuje się, że nie tylko Białe Dom praktykuje zabawę w tytuły. Następną moją obserwacją jest pro domo sua, a mianowicie pod moim własnym adresem, bo naszego dziennika.

Czytając o Polonaise Bal w hotelu "Sheraton Four Ambassadors" w Miami, zorganizowanym przez American Institute of Polish Culture, dowiedziałem się, że wśród wiceprezów balu znajdowali się "hr. Edward Brooks-Brzozowski i hr. Astrid de Grabowski." (Znałem szereg Grabowskich, żaden nie miał 9 pałek w koronie. Idem Brzozowski, dobre nazwisko szlacheckie, ale też bez pałek.)

Znak równania

Wiemy, gdzie jesteśmy. Na szpalach N.D. w jeffersonskiej Ameryce. Oprócz tego wiemy też, że nie istnieją polskie tytuły arystokratyczne — za wyjątkiem jednego książęcego — Poniatońskich, nadanego przez Sejm.

Królowie polscy, owszem, nadawali tytuły hrabiowskie, ale cudzoziemcom. Zygmunt August w drodze wyjątku dał je dwu rodzinom litewskim: Chodkiewiczom i Tyszkiewiczom. Za Sasów posypały się tytuły, ale saskie, nie polskie. Wiele grafiowskich, baronowskich, książęcych i margrabiowskich nadali — za bardzo wątpliwe usługi dla sprawy Rzeczypospolitej — monarchowie austro-węgierscy, rosyjscy i niemieccy.

Nie ma się absolutnie czym chwalić! Wiele modne jest teraz stawianie znaku równania. Niedawno widzieliśmy taki, postawiony między kardynałem Wyszyńskim a Edwardem Gierkiem.

Postawię więc i ja, taki hipotetyczny i futurologiczny, między tytułami za kolaborację z carem Aleksandrem, królem Fryderykiem pruskim, cesarzem Marią Teresą a satrapiami nadanymi przez Stalina i Breżniewa.

Przeniemy się wyobraźnią w przeszłość. Minęło dwadzieścia, pięćdziesiąt, sto lat. PRL jest już tylko złym snem nawiedzającym mieszkańców przyszej Rzeczypospolitej.

Ale okazuje się — że w tej przyszłej RP nie wszystko przeminęło z huraganem historii. Pozostała tytułomania: potomkowie Babiucha, Frelka, Sokorskiego, Wilhelmi, Łopatk, Kąkła tytułują się towarzyszami, podczas kiedy praprawnukowie Bieruta, Gierka, Gomulki świecą w oczach, co zostało z pałki sekretarstwa generalnego.

Bob
Nowy Dziennik

Kalendarzyk Posiedzeń

Tow. Obrona Polski, Grupa 712 ZNP, odbędzie miesięczne spotkanie we wtorek, 7 marca, o 7-ej wieczorem, w Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave. Wszyscy członkowie proszeni o przybycie. — E. Grysztar, prezes; J. Armatys, sekr. prot.

Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP odbędzie posiedzenie w środę, 8 marca, w sali weteranów SWAP, pnr.6005 W. Irving Park Rd., o 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne przybycie. — Antoni Kukar, prezes; S. Krukar, sekr. prot.

NIEDZIELA, 12 MARCA

Klub Parafii Niedomiedzie odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12-go marca, o godz. 3-ej po południu, w lokalu pnr. 3858 W. Diversey Ave. Uprasza się członków o liczne przybycie.

Bronisław Bysiek, prezes; Janina Kieć, sekr. prot.

Klub Wola Przemysłowa urządza zabawę stołeczkową, w niedzielę, 12-go marca, w sali Nowej Polonii, 6103 W. Belmont Ave. Początek o godz. 2 po południu. Dużo miłych niespodzianek. Wszystkich członków, sąsiednie Kluby oraz całą Polonię zapraszają, Zarząd.

Józef Babicz, prezes; Józef Wojnicki, przewodniczący kom.

Klub Pow. Jasło Nr 44 Zw. Klubów Małopolskich odbędzie posiedzenie w niedzielę, 12 marca, o 2 po południu, w sali Zw. Polek, 1309 N. Ashland Ave. Prosimy członków o liczny udział w zebraniu, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia.

Jan Kopeć, prezes; Józefa Subniowska, sekr. prot.

Szybowce z Bielska-Białej
Nad 5 Kontynentami
 Jeszcze tylko nad Antarktydą nie latał szybowiec wyprodukowany w przedsiębiorstwie Produkcyjno-Doświadczalnym Szybownictwa "PZL-Bielsko" w Bielsku-Białej. Od lat szybowce z tych zakładów wzbudzają podziw i uznanie dla sztuki polskich konstruktorów i budowniczych. Najwięcej aparatów latających z Bielska kupują aerokluby, syndykaty szybowcowe i indywidualni miłośnicy szybowcowości z USA, Kanady, Argentyny, Japonii, Nowej Zelandii i Australii. Z krajów europejskich tylko Albania i Portugalia nie wpisały się dotąd na listę odbiorców bielskiej wytwórni, która jest uznawana za jednego z najlepszych w świecie producentów szybowców.

Światowej sławy ekspert od awiacji, p. Richard Johnson z Dallas w Teksasie, uważa bielskie szybowce za nie mające sobie równych.

★ Pomoc Domowa
 GOSPODYNI raz w tygodniu. Okolica Jefferson Park. 283-1446.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania z zamieszaniem lub bez. Jeden chłopiec. 272-1871.

GOSPODYNI odpowiedzialna i miła kobieta lub dziewczyna potrzebna z zamieszaniem do utrzymywania naszego domu w Highland Park. Sprzątanie jak również nieco gotowania dla naszej rodziny z 2 nastolatkami. Najchętniej ktoś mówiący trochę po angielsku lub niemiecku. 433-3377.

MATURE WOMAN
 To live in as housekeeper and aid to convalescent woman. Lyons area. References required.
 Call after 6:00 P.M. 867-6564

GOSPODYNI/ODPOWIEDZIALNA Zamieszkać. Okolica Lincoln parku. Do pomocy przy pracy domowej i w opiece nad 2 młodymi dziećmi. Własna sypialnia i łazienka. Niedziele i poniedziałki wolne. Trochę angielskiego wymagane.
 935-6703

HOUSEKEEPER
 Needed for light housework, prepare meals and laundry. Lovely home, live-in, own room and TV. 3 children. Good salary. (Flossmoor area).
 Call Days 955-8700
 Evenings 799-0086

HOUSEKEEPER
 To live in, for 4 to 5 days. Through cleaning, some help with 2 small children. Some English necessary. Own room, bath, and TV. Glenview area.
 Ph. 835-5383

HOUSEKEEPER
 Live in. Three children. Dog. Must speak English. In Highland Park. Tuesdays thru Saturdays.
 GOOD SALARY.
 Ref. — 433-0414.

★ Praca

DO MAGAZYNU
\$6.04 na godz. w ciągu 3 lat
 Stała praca jest do objęcia w naszym magazynie, w dziale dystrybucji. Jesteśmy w kraju największym dostawcą czasopism i książek o miękkiej oprawie. Oferujemy konkurencyjną zapłatę zaczynając od \$3.00 na godzinę z regularnymi podwyżkami. Blisko na północnym zachodzie Chicago. Muszą znać język angielski.
 Po umówieniu proszę dzwonić
440-4525
Dajemy równe szanse każdemu

Commissioner
 The Chicago Public Library
 Chicago, Illinois

Responsible for overall administration of an urban public library and library system, which is a department of the City of Chicago, serving a population of 3.3 million with a departmentalized Central Library, newly renovated Cultural Center, 78 branches, and outreach and extension services. Public library background, successful administrative experience, the ability to direct a large staff are essentials. Successful candidate must be able to relate to other city agencies and work effectively with Board of Directors.

Position requires Master's Degree in Library Science from ALA-accredited program, ten years of experience in library field, successful experience at policy-making level, thorough knowledge of administrative procedures and strong leadership qualities.

Salary \$45,800. Liberal fringe benefits. Residency within corporate limits of the City of Chicago is required at time of employment. An equal opportunity employer.

By May 1, 1978, send letter and resume to:
Mr. Arthur J. Murphy
 Deputy Commissioner
 The Chicago Public Library
 425 North Michigan Avenue
 Chicago, Illinois 60611

★ Praca Żeńska
 NA POL ETATU pani do sprzedawania w sklepie z wędlinami potrzebna. Musi mówić po polsku i po angielsku.
 2336 N. Western Ave.

WIFE IS LOOKING FOR A LIVE IN WOMAN
 Own room and bath, who knows how to help sick elderly husband. Some nursing experience helpful.
 (Sheridan Rd. Area in Evanston)
CALL 491-1074

EXPERIENCED WOMEN
 For light assembly work in a clean air conditioned plant. Will train. Profit sharing, free hosp., paid holidays and vacation. Must speak English.
 Apply in Person
 AERONAUTICAL ELECTRIC
 5656 Northwest Hwy.

Potrzebna KOBIETA LUB DZIEWCZYNA
 Do pracy na część czasu z doświadczeniem w sprzedawaniu w sklepie delikatesowym i z wędlinami. Dobra zapłata.
 Zgłaszać się Osobiście:
3427 W. DIVERSEY AVE.

★ Praca
TOOL MAKER
 3:30 P.M. To 12 Midnight

We need qualified tool makers to operate standard tool room machines to repair tools, jigs and fixtures. A minimum of 3-5 years experience and/or trade school training in tool making is required.

We offer a generous starting salary and outstanding benefit package including:
 • Free life insurance
 • Free medical coverage (including dental and orthodontia)
 • Company paid pension plan
 • 10 paid holidays plus 5 paid personal days per year
 • Tuition refund plan
 Please call or apply in person:
339-3300, Ext. 329

ALLIS—CHALMERS
 Engine Division
 151st & Halsted St.
Equal Opportunity Employer M/F

KOBIETA do SPRZĄTANIA
 BIUR I SKLEPU w Skokie. Dzienna zmiana. — komunikacja miejska.
7450 N. CICERO
 Tel. po angielsku: 674-6300 lub 267-1900.

LEKKA PRACA — SPRZĄTANIE BIURA
 6 — 10 ta wieczorem, 5 razy w tygodniu lub mniej. Wynagrodzenie na poczetek \$3.00 na godzinę. Konieczna znajomość angielskiego. Dzwonić po angielsku.
 628-8808

★ Praca Męska
TURRET LATHE VERTICAL BORING MILL OPERATORS

We have immediate openings for several qualified production vertical boring mill & milling machine operators. We offer excel. starting wages, a semi annual bonus as well as other outstanding benefits. Applications accepted daily between 9 a.m. & 3 p.m. Mon. thru Fri. Applicant should speak some English.

ENERGY PRODUCTS GROUP G & W MFG. CO.
 4735 W. 14th St.
 Cicero, Ill.
An Equal Opportunity Employer M/F

• BORING MILL OPERATOR
 • TOOL ROOM
 • N/C MODULE LINE OPERATOR
 • N/C GORTON OPER.
 • KELLER, HYDROTEL or DROOP/REIN OPER TO BE TRAINED FOR PRATT & WHITNEY CUB. 20% Night Shift Premium. Top pay and benefits. America's Leading Mold-makers.

ATOLS TOOL & MOLD CORP.
 3828 River Rd.
 Schiller Park, Ill.
671-4420
 IV 0112

WELDERS
 We need a few qualified sub-arc welders capable of operating semi & automatic welding machines. Knowledge or experience in other welding methods helpful. We offer excel. wages & semi annual bonus with other good benefits. Applications may be filed between 9 a.m. & 3 p.m., Mon. thru Fri.

Energy Products Group G & W MFG. CO.
 4735 W. 14th St., Cicero, Ill.
An Equal Opportunity Employer M/F

Potrzebni mężczyźni do pracy jako WYKWALIFIKOWANI TOKARZE
 Konieczne doświadczenie. Narzędzia i angielski niewymagane. Można dojeżdżać autobusem. Zgłaszać się osobiście do:
STANLEY MACHINING & TOOL CORP.
 3701 W. Touhy Ave.
 Lincolnwood, Ill.

CUTTING TOOL SALESMAN
 Unusual opportunity for experienced Perishable Cutting Tool Salesperson. Unlimited earning possible. Liberal fringe benefits. Send complete resume to:
CUT-TOOL, INC.
 474 W. Wrightwood
 Elmhurst, Ill. 60126

MACHINE SHOP FULL OR PART TIME
 Experienced men, 5 yrs. min. Lathe operator, Horizontal Boring Mill operator, Bullard operator. Must have tools, top rate, benefits & overtime.
 Call

GILBERT MFG. CO.
 955-9400

★ Praca
 POTRZEBNA pomoc dla kucharza. Restauracja Kasztanka, 3129 N. Milwaukee Ave. Tel. 588-6662.

COOK
 Experienced in traditional Jewish cooking. Willing to learn.
CALL 679-0432

POTRZEBNI OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA
 Doświadczeni tylko. \$5.75 na godzinę. 35 godzin w tygodniu. Ubezpieczenie plus 2-tygodniowy urlop.
 ACADEMY EMBLEM & SPORTS WEAR CO.
 2419 N. Milwaukee Ave.
 Mr. Bruno Mikita Tel. 772-5476

★ Praca Męska
NARZĘDZIOWIEC I FORMIARZ (Tool & Die Maker)
 Maszyniści ogólni.
 Świadczenia.
CHICAGO PERFORATING CO.
 2445 W. 24th Pl.
 Chicago, IL. 60608

MECHANICS
FORK LIFT TRUCK TRAILER
 Wanted mechanics with any of the above specialty; supply own tools; union benefits. Some English necessary.
 Apply: LISSNER CORP.
 1147 N. North Branch St.
 or call Scott Nelson, 664-8800 between 9 a.m. — 3 p.m.

TORCH CUTTERS
 We have immediate need for several hand & machine torch cutters. Experience should include: gas/oxygen torch cutting, on a variety of materials.
 Applications may be filed in our Personnel Office between 9 a.m. & 3 p.m., Monday thru Friday. Applicants must speak some English.

ENERGY PRODUCTS GROUP
 G & W Mfg. Co.
 4735 W. 14th St.
 Cicero, Il. 60650
An Equal Opp. Emp. M/F

Part Time/Evenings Precision Grinders
 We are looking for a number of experienced Precision Grinders who are capable of setting up and operating under close tolerances Cincinnati centerless grinders.
 If you possess the qualifications we are looking for and are willing to work 4-5 hours an evening, Monday thru Friday, contact:
SKIL POWER TOOLS
 5033 N. Elston
 (Near Junction Kennedy and Edens x'ways)
 Equal Opportunity Employer M/F

ELECTRIC MOTOR WINDER & MECHANIC EXPERIENCED

Immediate openings in our new fully air conditioned modern repair plant for STATOR and/or ARMATURE WINDERS, MECHANICS & 1 SINGLE PHASE EXPERT. Our technicians used the latest equipment in clean, surrounding. Rewinding is made easy since we do not use burn out oven, and our stators and rotors for rewind are clean and like new. Top wages. Hospitalization and profit sharing plan. Many other benefits.
DREISILKER ELECTRIC MOTORS, INC.
 352 Roosevelt Rd.
 Glen Ellyn, IL. 469-7510

TOOL & DIE MAKER
 Die repair man. Job shop experience. Benefits.
C. J. B. INDUSTRIES INC.
 3161 N. ELSTON AVE.
 267-2794

SET-UP MAN LATHES
 Selected applicant must have a minimum of 3 years experience. Will set-up No. 3 and No. 5 Warner Swasey Turret Lathe and miscellaneous types of engine lathes. We offer steady employment, overtime, company paid Hospitalization & pension plan, 10 paid holidays etc.
 Close to CTA Transportation
Armstrong Blum Mfg. Co.
 5800 W. Bloomingdale
 Chicago, Ill.
Equal Opportunity Employer M/F

MAINTENANCE MACHINE REPAIR
 Maintenance dept. of flexible film & paper converting plant needs individual to make replacement parts on engine lathes & grinder and help repair equipment in plant. Some shop & repair experience preferred. Steady 1st shift, good starting rate, fringes and working conditions.
 Call personnel department.
 463-1400 Ext. 253
 Or Apply
ARVEY CORP.
 3500 N. Kimball Ave.

PUNCH PRESS SET—UP
 Top rate with guaranteed overtime. To set up automatic & secondary stamping dies in presses from 50 to 150 ton. Day shift. Medical insurance & pension.
 Call: C. BARTZ
342-1100
KRASBERG CORP.
 2501 W. Homer St.
 1 block from Milwaukee, Douglas "L" & Western Ave. buses.

★ Kontraktorzy
WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
 SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
 • ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUNKOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA
 Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJA NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
 Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonienie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
 4146 W. Armitage
 278-1525

★ Kanalizacja
WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE
 wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa.
384-0582 Jędrzejczyk

★ Praca Męska

POTRZEBNI ROBOTNICZY DO FABRYKI GUMOWEJ (PRESS ROOM)
 Na 1 i 2 zmianę. Doświadczenie niewymagane. Dobra zapłata i świadczenia firmowe. Musi posiadać zieloną kartę upoważniającą do pracy. Angielski język wymagany.
W. H. SALISBURY & CO.
 401 N. Morgan St.
 Chicago, Ill. 60622
 Tel. 421-4850 Mr. B. Lipinski

MACHINISTS
FOUR SLIDE SET-UP OPERATOR
 Immediate opening available for an individual with basic experience on 4-slide machines. Previous spring-making experience desirable. Multi slide experience could qualify you for this position. Apply in person or call (815) 385-6760
ILLINOIS COIL SPRING COMPANY
 1415 No. Industrial Dr.
 McHenry, Ill. 60050

GENERAL MACHINE SHOP — TRAINEE
 Starting pay \$3.65 per hour. Apply in person or call 583-5100
MPC PRODUCTS CORP.
 4200 W. Victoria
 (Near Pulaski & Bryn Mawr)
An Equal Opportunity Employer
MATERIAL HANDLERS
 For factory work. Must speak some English. Sheet Metal Shop.
 Apply or Call
NAGEL CHASE MFG.
 2811 No. Ashland
 525-7825

BRICKLAYER Experienced Mason
 For full time year around employment in rebuilding molten metal furnaces. Plant rates. Excellent benefits. Apply
R. LAVIN & SONS, INC.
 3426 S. Kedzie Ave.
 (An Equal Opportunity Employer)

FOREMAN
 Manufacturer located in far northwest suburb needs experienced job shop foreman to supervise its production department. Salary commensurate with experience. Liberal benefits. Call Joseph Dicks, (815) 385-6760
ILLINOIS COIL SPRING CO.
 1415 N. Industrial Dr.
 McHenry, Ill. 60050

★ Kontraktorzy
★ Domy
NORTHWEST BY OWNER
 Brk. bung. 4 brdms, fireplace. Tile, 1½ baths, full bsmnt. Dining room, living rm. tile kit. Encl. porch, patio. 2 car gar. Gas ht. \$50,900
 725-5290

MUROWANY bungalow, 4 sypialnie, 2 łazienki, wykończony basement. Mieszkanie dla krewnych. Garaż na dwa samochody. Centralne ogrzewanie. Nie wymaga dodatkowej pracy. Burbank, w środkowej 60-tce. Tel. 636-1690, zamawiać wizyty.

DOM 6 MIESZKANOWY. 57 S. Kenton. 8-letni murowany. Kompletnie wykończony i umeblowany. Dochód roczny \$16,500. Podatek — \$3,600. Tel.: 423-6138

W DOSKONAŁYM stanie 2 mieszkaniowy, murowany w Brighton Park. Mieszkanie właścicieli na górze — 4 pokoje plus 2 pokoje extra. 1½ łazienki. Szafka kuchnia. Świeżo odnowione. 4 pokojowe mieszkanie na dole ogrzewane piecem. Garaż na 2 samochody. Dużo dodatków. Pokażemy za umówieniem. 376-5086.

★ Do Wynajęcia
 POKÓJ z używalnością kuchni. Tel. BR 8-7375

4 NIEUMEBLOWANE pokoje na 1-ym. Ogrzewane gazem. Szafka kuchnia. Jadwigowo. 486-1321.

4 duże pokoje do wynajęcia z łazienką. Duża weranda. Dzwonienie od 2 do 6-ej. 276-7253

DO WYNAJĘCIA 6 dużych, słonecznych pokoi, ogrzewanych. Dywany, nowoczesna kuchnia i łazienka. Tel. 486-2946. Okolica Logan Square.

★ Posiadłości w Polsce
 BYDGOSZCZ, Polska, 2 rodzinna murowana rezydencja, 10,000 kwadratów stóp, wszędzie dywany. Centralnie gazem ogrzewana, z ogrodami, oraz garażem. Pisać: MLK 662 Marine Dr. Wauconda, Ill. 60084.

★ RUMMAGE SALE
 RUMMAGE SALE Niedziela 5 Marca 9—5. Poniedziałek, 6 Marca 9—12 w pol. 8610 Niles Center Rd., Skokie.

★ MEBLE
Central Furniture
 1348 MILWAUKEE
 Polskie Kierownictwo
 Zawładania, Ze
 W OKRESIE ZIMOWYM
 CENY MEBLI "APPLIANCES"
 ZOSTAŁY ZNIZONE
 OTO PARE PRZYKŁADÓW
 TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
 Korzystając z Tych Tanioci
 Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$188
 Komplet mebli do sypialni \$119
 Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 58
 Kanapa i fotel \$139
 Kanapa rozkładana do spania \$ 89
 (polska wersja)
 Telewizja kolorowa \$269
 Materace \$19.88
 Komplet mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła \$ 79
 Kuchnie gazowe (gas ranges) \$199
 Lodówki lub zamrażacze ("freezers") \$168
 Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni \$399
 Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 79
 Niemieckie szafkowe "stereotype players" od \$389
 (Kombinacja Patefonu - Radia i Magnetofonu)

Łatwe Spłaty—Mówimy Po Polsku
 Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 Wieczór, We Wtorki, Srody i Soboty do 6 Wieczór, w Niedziele od 12-ej do 5-ej Po Południu.
 Zgłaszajcie Sie do Polskiego Kierownika
 P. Wiktora Kosmaczewskiego
 Tel. 486-7838

★ Praca Męska
Maintenance Mechanics
 For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
 3426 S. Kedzie Ave.
 Equal Opportunity Employer
 POTRZEBNY operator maszyn i maszynista. Wspaniała pensja i dodatki. tel. 766-0910 — rozmawiać pod angielsku. Tel. 679-0193 — rozmawiać po polsku.

C. Skinner Przedstawił Legislaturze Dwa Projekty Ustaw Dotyczących Zakazu Nazistowskiego Marszu w Skokie

Reprezentant stanowy złożył w Legislaturze dwa projekty ustaw, na mocy których zabroniono nazistom urządzać demonstracje w Skokie. Projekty te złożone zostały przez Calvina Skinner'a. Przyznał on, że jest rzeczą bardzo wątpliwą, aby Legislatura zajęła się jego projektami jeszcze w tej sesji, ponieważ ustawodawcy mają dużo pracy w związku z nowym budżetem i innymi pilnymi zagadnieniami.

Przyznał on też, że nawet jeśli Legislatura uchwali proponowane przez niego ustawy mogą one jeszcze być unieważnione przez sąd. Mówi jednak, że cała procedura sądowa związana z obaleniem ustawy opóźni przynajmniej taki marsz o trzy do pięciu miesięcy.

Jeden z projektów ustaw przedstawionych Legislaturze stanowej przez Skinner'a dotyczy wydania zakazu organizowania wszelkiego rodzaju demonstracji przez jakąkolwiek organizację, która zagrażałaby cywilnym prawom innej organizacji.

czy grupy społecznej, oraz występowała przeciwko istniejącym już prawom federalnym, powiatowym czy lokalnym.

W drugim projekcie mówi się o wydaniu zakazu organizowania demonstracji przez organizację, które propagują używanie przemocy. Ta druga ustawa zakazywałaby też wystawiania na widok publiczny różnych symboli, np. takich jak swastyka, kojarzących się z różnymi formami przemocy politycznej.

Skinner oświadczył, że przedstawił Legislaturze swoje projekty ustaw ponieważ nie zgadza się z decyzjami sądów, które pozwalają nazistom na marsz w Skokie, dzielnicę zamieszkałą w znacznej części przez Żydów.

Wolność słowa, mówi Skinner, wcale nie oznacza, że ktoś może krzyczeć "pożar" w przepelnionym teatrze. Konsekwencją marszu w Skokie będzie psychiczna udręka dla tych, którzy cudem przeżyli obozy koncentracyjne i którzy zdają sobie sprawę z tego, że ludzie maszerujący pod ich oknami to w zasadzie ci sami, którzy byli ich największymi wrogami.

Władze Skokie wydały swego czasu zarządzenie zabraniające nazistom marszu w tej dzielnicy, ale zostało ono unieważnione przez Sąd Federalny.

Naziści ogłaszają, że urządkują swoją demonstrację w kwietniu.



WASHINGTON. — Prezydent Carter podpisał w dniu 1 marca ustawę, gwarantującą górnikom prawo do bezpłatnego leczenia i ubiegania się o odszkodowanie w związku z utratą zdrowia spowodowaną chorobami zawodowymi. Fundusz na ten cel powstanie z opodatkowania nałożonego na właścicieli kopalń. Ustawa ta powinna, jak się uważa, przyczynić się do szybkiego zakończenia obecnego strajku. (UPI)

C. Vorhees Nie Jest Zainteresowany Testamentem Swojej Siostry Zaginionej Multimilionerki Helen Brach

Charles Vorhees, brat zaginionej Helen Vorhees Brach oświadczył prawnikom chicagowskim, że nie zależy mu wcale na tym czy nazwisko jego znalazło się w testamentie jego siostry czy też nie. Dodał, że nigdy nie widział jej testamentu ani też z nikim nigdy na jego temat nie rozmawiał. Powiedział, że nie interesuje go nic co związane jest z Chicago. On sam mieszka w Hopedale w Ohio.

Zapytany jednak czy ma nadzieję, że siostra zostawiła mu część swoich pieniędzy odpowiedział, że "miałby tę nadzieję."

Vorhees, lat 60, który ostatnio przeszedł na emeryturę jest jednym z żyjących krewnym Helen Brach. Ostatnio odbył w Chicago półtoragodzinną rozmowę z John'em Cadwalader'em Menk, który jest sędzią wyznaczony opiekun majątku Brach.

Menk określił Charlesa Vorheesa, jako chętnego współpracującego z władzami, ale nie mogącego rzucić światła na sprawę treści testamentu.

Menk próbuje poznać treść testamentu ukrywanego przez prawnika Brach, John'a H. Conway'a, który od-

mówił wyjawienia jego treści. Uważa on, że tak długo jak Brach uznawana jest za zaginioną, a nie za zmarłą, nie można jej ostatniej woli ujawniać.

Arthur Gorov, prawnik, który reprezentuje osoby, które mogą być umieszczone w testamentie oświadczył, że będzie próbował uzyskać zgodę sądową na przeszukanie domu w Glenview, w którym mieszkała zaginiona. Vorhees ma nadzieję, że jego siostra wciąż jeszcze żyje. Prawie rok temu wraz z zatrudnionym w Glenview Jack'em Matlick'em znaleźli pamiętniki i inne zapiski Helen. Była przy nich notatka "spalić to." Zgodnie z wolą zaginionej obaj mężczyźni spalili znalezione notatki.

W kilka dni po zniknięciu Brach Matlick telefonował do Vorheesa'a zaniepokojony tym faktem i wyraził obawę, że jego chlebodawczyni może cierpieć na zanik pamięci. W kilka dni później odbyli oni jeszcze jedną telefoniczną rozmowę, w której Matlick wyraził obawę, że Helen mogła paść ofiarą morderstwa. Pamiętnik i notatki znalezione wśród sukienek Brach, dotyczą jej przeżyć "metafizycznych".

Kobieta Odpowie Przed Sądem Za Porwanie Własnego Dziecka

Kobieta zamieszkała w Highland Park i zatrudniona przez nią prywatny detektyw zostali oskarżeni przez władze stanu Maryland o porwanie, kradzież, napad i naruszenie nietykalności cielesnej. Leslie Cohn, 29, porwała swą własną córkę w takich okolicznościach, że odpowiadać będzie za to przed sądem.

Mąż Leslie, Zane Cohn, 32, po szeregu nieporozumień z żoną zabrał 11 miesięczną córeczkę i w grudniu ubiegłego roku, opuścił wspólny dom, udając się w niewiadomym kierunku. Aby odnaleźć dziecko Leslie wynajęła prywatnego detektywa. Ernest Rizzo, 36, odnalazł Cohna w Washingtonie, D.C., zawiadomił o tym swoją klientkę i 18 lutego oboje przystąpili do działania.

Jak wynika z raportów policji Leslie Cohn oraz Rizzo i trzech innych mężczyzn podjechało czterema różnymi samochodami przed hotel w którym zamieszkał Zane, czatując na jego wyjście. Gdy wyszedł wraz z dzieckiem jechali za wiozącą go taksówką, którą w okolicach Silver Springs

zmusili do podjechań do krawężnika. Otoczywszy samochód zmusili z kolei Cohna do przeniesienia się do innego wozu, gdzie podając się za policjantów polecieli mu założyć ręką na karku i wciśnięcie głowy między kolana. Sterrorizowany brutalnością napastników mężczyzna usiłował, podczas gdy jego żona z dzieckiem i Rizzo odjechała wynajętą przez niego taksówkę, w której zresztą zostali jego bagaże. W jednej z wallzek było, jak utrzymuje Cohn, \$15,000, których nigdy nie odzyskał — stąd zarzut kradzieży.

Ernest Rizzo dodatkowo odpowiadać będzie za podanie się za policjanta, gdyż, dla ułatwienia sobie zadania kierowcy taksówki i jej pasażerów, Cohnowi, przedstawił się jako reprezentant władzy.

Termin pierwszej rozprawy sądowej wyznaczony został na dzień 7 sierpnia. Do tego czasu zarówno pani Cohn jak i jej gorliwy detektyw pozostają na wolności, okupionej zresztą wysoką kaucją.

Likwidacja Linii Autobusowej — RTA Cofa Dotacje

The Regional Transit Authority zapowiedziała w ubiegłym tygodniu, że przestanie dofinansowywać North Suburban Transit Service, przedsiębiorstwo przewoźne z którego linii autobusowych korzystali głównie ludzie zamieszkali na południu miasta, pracujący w dzielnicach północnych jako służba domowa.

W RTA odbyło się głosowanie przy czym pięć osób przeciwko czterem głosowało za wycofaniem pomocy dla NSTS, w ich miejsce przewoźniczą RTA, Milton Pikarsky.

Decyzja w tej sprawie zapadła w związku z faktem, że NSTS bez wiedzy RTA obniżyła opłaty za przejazd z \$2.25 do \$2, jak również obniżyła swym pasażerom tanie, 10-przejazdowe abonamenty za cenę \$17.50. Obniżka cen nastąpiła wkrótce po otrzymaniu od RTA \$20,000 dotacji; RTA najwidoczniej uważa, że jest to hojność na jej koszt.

Henry Lowenthal, właściciel linii NSTS przewożącej dziennie około 250 pasażerów powiedział, że bez pomocy ze strony RTA przedsiębiorstwo jego nie zdoła się utrzymać, a likwidacja pociągnie ze sobą niepożądane i kosztowne skutki. Nie tylko jego pracownicy zostaną nagle bez pracy, ale również i pasażerowie, bez możliwości dojazdu do miejsc zatrudnienia, stracą swoje zajęcia i przejdą na utrzymanie społeczeństwa, ubiegając się o zasiłki dla bezrobotnych.

Na tym samym zebraniu RTA uchwaliła również nowy plan zatrudnienia zakładając zwiększony nabór do pracy robotników pochodzących z mniejszości narodowych oraz zwiększenie zatrudnienia kobiet. Jest on, jak się uważa, odpowiedzią władz RTA na niedawne publiczne zarzuty, że uprawia ona rasistowską politykę kadrową.

Policjant Zastrzelił Nastoletniego Rabusia

Policjant chicagowski zastrzelił w sobotę 18-letniego chłopaka, który napadł na dwie kobiety. Policjant Joseph J. Johnson oświadczył, że zastrzelony przez niego Roger Miller próbował obrabować kobiety, które wsiadały do stojącego na parkingu samochodu. Napastnik miał przy sobie broń i groził swoim ofiarom jej użyciem.

Miller otrzymał dwa strzały w żołądek i trzy strzały w klatkę piersiową. Johnson poinformował, że podczas całego zajścia nie pełnił służby. Oświadczył Millerowi, że jest policjantem i kazał mu rzucić broń. Miller nie strzelił do niego, ale nie rzucił broni tylko skierował ją w jego kierunku.

Napadnięte kobiety wracały z przyjęcia, które odbywało się w jednej ze średnich szkół zawodowych na południowej stronie miasta. Miller zaatakował kobietę, która wsiadała do samochodu od strony dla pasażera. Zarządził od niej oddania torebki. Jej towarzysze kazały zachowywać się spokojnie ponieważ w przeciwnym razie zastrzelą pasażerkę. W tym samym czasie patrolowy Johnson miał spotkać się w tej okolicy ze swoimi kolegami. Miller wzbudził swoim zachowaniem pewne podejrzenia więc zaczął go obserwować. Po pierwszych dwóch strzałach, które oddał w jego stronę wezwał go powtórnie do rzucenia broni. Miller nadał mierzył w jego stronę, a następnie odwrócił się i zaczął uciekać w kierunku ulicy. Policjant wystrzelił więc ponownie. Uciekający upadł dopiero po piątym strzale.

Johnson poinformował sierżanta Michaela Caccitolo z 2 okręgu policyjnego do spraw zabójstw, że chociaż Miller upadł już strzelając dalej ponie-

Raport Policji z Ostatnich 24 Godzin Weekendu

Podczas ostatnich 24 godzin miniego weekendu policja chicagowska zanotowała 2 przypadki zabójstw, sześć przypadków użycia broni i tyleż samo użycia noża podczas ulicznych awantur, oraz trzy gwałty.

Orville Torrez, lat 35, został aresz-

Orville Torrez, lat 35, został zastrzelony przez Alphonse Delapaz, lat 25, w jednym z barów na Południowej Stronie Miasta. Sam Delapaz znajduje się obecnie w szpitalu w bardzo ciężkim stanie.

Wayne Schuttler, lat 39, udusił swojego współlokatora, Willie Naudem, lat 38. Policja uznała, że obaj byli pod działaniem alkoholu.

W tym samym czasie nie było jednak żadnych większych włamań ani rabunków.

Nie Będzie Strażaku Strażaków

Aurora (UPI) — Prezes oddziału 420 unii strażaków Albert May podał do wiadomości, że osiągnął porozumienie z zarządem miasta Aurora w sprawie nowej umowy zbiorowej. Strażacy pod koniec tygodnia zabrali z sobą helmy, specjalne buty, płaszcz itp. do domu, przygotowując się do ew. strajku. Strażacy pracowali bez kontraktu od 30 września ub. roku.

O Przyszłość Illinois

Gubernator Thompson powołał 9-osobowy zespół z Task Force on The Future of Illinois do opracowania planu najważniejszych zadań, jakie stoją przed naszym stanem w najbliższej przyszłości. Zespół ten, na wzór podobnych, działających w innych stanach, skoncentruje swoje siłki głównie na sprawie rozwoju ekonomicznego, zwiększenie ilości stanowisk roboczych i konserwacji miejscowych bogactw naturalnych.

Zmarł Sędzia Dooley

Sędzia James A. Dooley, 63 zmarł w niedzielę w Bal Harbour na Florydzie. Urodzony w Chicago, absolwent Loyola University i Clark College of Law, przez długie lata prowadził praktykę adwokacką, zanim w roku 1976 przeszedł do sądownictwa, zyskując stanowisko sędziego Stanowego Sądu Najwyższego. Dooley osierocił żonę i córkę.

Samochód Spadł Na Autostradę

Elgin (UPI) — Roy White, lat 24 z Elgin, Ill. zginął w wypadku samochodowym na skrzyżowaniu Randall Road z autostradą mytową. Policja przypuszcza, że samochód White'a poślizgnął się na lodzie na wiadukcie nad autostradą, uderzył w barierę i spadł na autostradę. White jechał sam.

wał nie był pewny czy naprawdę kule jego dosięgnęły przestępcę. Miller leżał bowiem zupełnie bez ruchu — w większości przypadków zachowanie się człowieka trafionego kulą jest inne, jego ciało wstrząsane jest drgawkami.

Sprawę sobotniej strzelaniny bada obecnie specjalna komisja z Office of Professional Standards.

Kobieta Żąda Odszkodowania Za Wypadek

Mary Kay Heitzenreiter, 25, wystąpiła do sądu o odszkodowanie za to, że w dniu 5 marca 1976 roku, w drodze do pracy, koło budynku Sears Tower, została przewrócona przez wiatr, upadła i złamała szczękę. Pełnomocnik Mary Kay wywozili, że upadek spowodowany był szczególnie silnym podmuchem wiatru, który wieje tu z niezwykłą siłą, ponieważ konstruktorzy Sears Tower tak zaprojektowali wysokościowiec, że powoduje on wzmocnienie siły podmuchów.

Pozwani zostali administratorzy budynku i jego projektant. Panna Heitzenreiter żąda 25,000 dolarów.

Więcej Lekarzy Gorsza Opieka Zdrowotna

Naukowcy z Cornell University ogłosili zaskakującą tezę, bazowaną na studiowaniu statystyk, że wbrew powszechnemu oczekiwaniu, wzmocnienie liczby lekarzy na określonym terenie tylko do pewnego momentu jest równoznaczne z lepszą opieką zdrowotną. Powyżej pewnego maksimum jakość tej opieki gwałtownie spada, a nawet staje się ryzykowna dla pacjenta: lekarze, z braku rzeczywistych zajęć, "tworzą" przypadki wymagające ich interwencji. Między innymi zbędne zabiegi chirurgiczne, które jak powszechnie wiadomo, mnożą się ostatnio w zastraszającym tempie, związane są z nadmiarem lekarzy.

Syn Zastrzelił Ojca w Obronie Reszty Rodziny

Westville, Ill. (UPI) — Prokurator stanowy powiatu Westville, Thomas Fahey, oświadczył, że według wszelkiego prawdopodobieństwa Nathaniel Pettus został zastrzelony przez swojego syna Theron'a. Po pierwszych przesłuchaniach Theron został zwolniony do domu. Przypuszczalnie syn zastrzelił ojca po tym jak ten drugi groził bronią reszcie rodziny.

Bojkotują Szkołę

Rodzice dzieci uczęszczających do jeden ze szkół podstawowych na zachodniej stronie miasta mają dziś zorganizować bojkot szkoły, aby w ten sposób zmusić Radę Szkolną do zwolnienia Dyrektora tejże szkoły. Oskarżają go o zaniedbywanie obowiązków. Ich zdaniem z tego winy szkoła jest bardzo niebezpieczna a ich dzieciom zagrażają latynoscy uczniowie chodzący do tej samej szkoły.

Wyboje Na Drodze? Telefonuj!

Jak ogłosił mayor Bilandic, w związku ze zniszczeniami nawierzchni dróg i ulic, spowodowanych bieżącą zimą, zarząd miejski przez 24 godziny na dobę przyjmuje meldunki o istnieniu niebezpiecznych dziur i wybojów. Dzwonić w tej sprawie można pod nr 744-5000. Ponadto w dni powszednie w godzinach od 8:30 do 4:30 podobne meldunki zgłaszać można również pod nr 744-7504, 744-4386 i 744-4530.

Zmarła Po Spożyciu Trucizny

Bernice Webb, lat 64, mieszkająca samotnie, zmarła w sobotę w szpitalu. Przez pomyłkę zamiast syropu przeciwkaszlowego wypita trująca substancja, którą używa się do nacierania. Wypadek zdarzył się w piątek. W sobotę Webb wezwała telefonicznie policję prosząc o pomoc. Wprawdzie pomoc nadeszła natychmiast, ale było już za późno.

Głuchoniemy Zabity Przez Samochód

Głuchoniemy mężczyzna zidentyfikowany przez policję jako Charles Coates, lat 28, został przejechany przez samochód, kiedy przechodził przez jezdnię na południowej stronie miasta. Prawdopodobnie poślizgnął się na oblodzonej jezdni i upadł. Zanim zdążył wstać nadjechał samochód prowadzony z nadmierną szybkością przez kierowcę, który zbiegł z miejsca wypadku. Coates'owi towarzyszyło jeszcze dwóch innych głuchoniemych.

Były Prezes Rady Morton Grove Stanie Przed Sądem

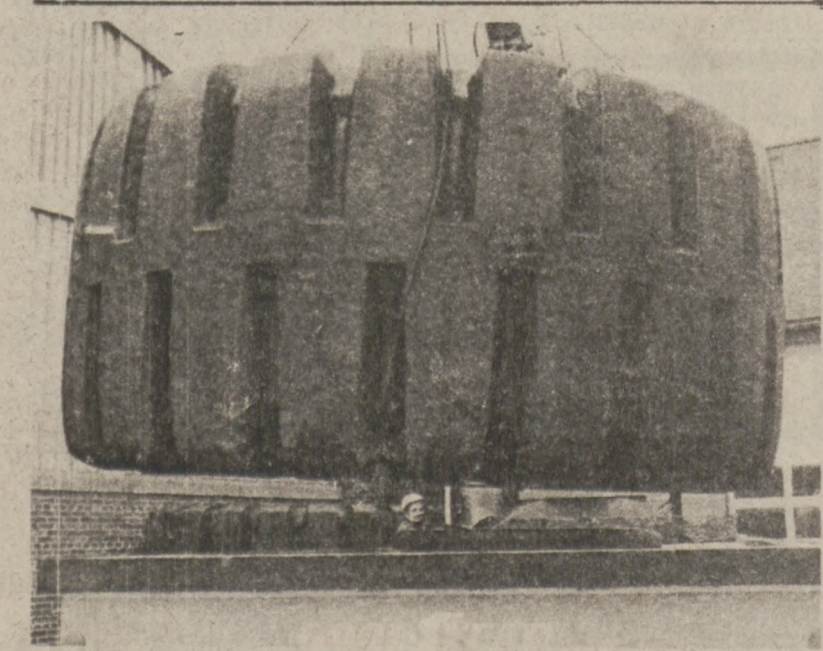
Były prezes lokalnego zarządu Village of Morton Grove oskarżony został przez wielką ławę przysięgłych powiatu o czerpanie prywatnych korzyści ze swojego stanowiska. Herbert Houndt, lat 60, stanie wkrótce przed sądem. Obowiązki prezesa tamtejszej Rady Zarządzającej pełnił od października 1976 roku do kwietnia roku ubiegłego. Stanowisko to przyjął po śmierci poprzedniego prezesa Rady, Jule C. Bode. Jeżeli się uzna go winnym może zostać skazany na 1 do 3 lat więzienia i karę pieniężną w wysokości do \$1,000.

Houndt oskarżony jest między innymi o to, że dwukrotnie, podczas pełnienia swoich obowiązków służbowych odkupił od Rady samochód marki "Dodge". Za dwa samochody zapłacił po \$350. Warte były one znacznie więcej.

Oskarżony jest i o to, że w 1975 roku, kiedy pełnił obowiązki członka Rady Zarządzającej, głosował za wyasygnowaniem przez Radę sumy \$325 na reperację samochodu, który właśnie zakupił. W Radzie zasiadał on od 1971 roku.

Rozprawa sądowa wyznaczona została na 15 marca. Prokurator stanowy Bernard Carey, który zajmuje się nią oświadczył, że według prawa stanowego żaden urzędnik rady zarządzającej nie może kupować samochodów, mebli czy innych przedmiotów, które są własnością urzędu dla którego pracuje.

Herbertowi Houndt zarzuca się jeszcze sześć innych poważnych przewinień. Może pozostawać na wolności po wpłaceniu kaucji w wysokości \$5,000.



AKRON, OHIO. — Ta gigantyczna opona nie jest bynajmniej reklamową atrapą, a prawdziwą największą w świecie oponą wyprodukowaną przez firmę Goodyear. Waży ona 12,500 funtów, ma 11 i pół stopy średnicy, 5 i pół stopy szerokości oraz wartość 50 tysięcy dolarów. Zdjęcie przedstawia moment zakładania koła-giganta na olbrzymią koparkę. (UPI)